

Niech żyje

rząd robotniczy

i włościański

Warunki prenumeraty

W Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnośnienia „ 5.000.000.—
na prow. mies. „ 5.500.000.—
Z zagranicą „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—



Niech żyje

Socializm!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 250 000
Nekrologi „ 100 000
zwyčajne „ 150 000
drobne za jeden wyraz „ 100 000
Ceny ogłoszeń nieobowiązkowych różni się
za wiersz wysokości 1 milimetra
Lia poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w niedzielę, o 25% drożej
Istotne i tabeli (bilansy) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administacji o 10% drożej
Każda nowa polityka taryfy obowią-
zuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od
dnia zmiany cen bez uprzedniego za-
wiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Admini-
stracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 123-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 250.000 mk.

Artykuły i listy czytelników od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

Towarzyszki i Towarzysze! Robotnice i Robotnicy!

Pamiętajcie o organizowanym przez P. P. S. „Dniu Kobiet“ 25-go marca.

Panama żyrardowska

(Dok. wniosku nagłego).

Dn. 27 lipca 1923 r. nastąpiła dalsza konferencja, wzięli w niej udział p.p. Dąbrowski, Chądzyński, Zwoliński, Koepelin i Jabłoński. P. Koepelin wysunął propozycję — za 47.250.000 akcjonariusze mogliby się zgodzić zapłacić 5 miliardów. P. Dąbrowski odrzucił tę propozycję. P. Koepelin zapytał, czy zakłady mogą na cel spłaty długu otrzymać pożyczkę w P. K. K. P., płatną ratami, tak — aby pierwsza rata mogła być spłacona w 4 miesiące po zatwierdzeniu przez rząd nowej emisji akcji. P. Dąbrowski odpowiedział, że jest to zależne od okoliczności, czy sumy wpłaty byłaby wyrażone w markach polskich, czy w złotych.

Dnia 28 lipca 1923 r. wyrazili akcjonariusze zgodę na wszystkie warunki. Ostateczną odpowiedź obiecali nadesłać na piśmie do dnia 10 sierpnia 1923 r. Na konferencji w dniu 31 lipca 1923 r., odbytej z udziałem p.p. Koepelin'a, Jabłońskiego, Dąbrowskiego, Benedeka, Zwolińskiego i Chądzyńskiego, ustalono tekst deklaracji, którą p. Koepelin miał zabrać do aprobaty akcjonariuszy do Paryża. Pozostał niezgodzony tylko termin stabilizowania (zwaloryzowania) obniżonej już do 20 miliardów mkp. sumy. Z powodu niezgodzenia tego punktu sprawa została przekazana do decyzji ministrowi handlu i przemysłu, p. Kucharskiemu.

W deklaracji z dnia 9 sierpnia 1923 r., znajdującej się w aktach i zawierającej adnotację ofówkami „nieaktualna“ p.p. Koepelin wyraził zgodę na przeliczenie „ustalonej“ kwoty 20 miliardów mkp. na złote, według kursu, obowiązującego w dniu 10 sierpnia 1923 r.

Marka spadała w dalszym ciągu.

Dnia 13 sierpnia 1923 r. odbyła się ostateczna decydująca konferencja z udziałem p.p. ministra Kucharskiego i Benedeka z ramienia rządu i p.p. Koepelin'a i Jabłońskiego, jako przedstawicieli akcjonariuszy, którzy ponownie dzień 1 października 1923 r. wysunęli jako dzień przeliczenia 20 miliardów na złote. P. Kucharski oświadczył, że zgadza się, aby przeliczenie nastąpiło nie 10, lecz 13 sierpnia 1923 r. Wobec zgody przedstawicieli akcjonariuszy p. Kucharski oświadczył, że konferował z ministrem skarbu p. Lindem w sprawie pożyczki w P. K. O. i że uzyskał zgodę tegoż na „przychylnie traktowanie“ tej sprawy oraz, że „dla ułatwienia nie będzie żądał, ażeby P. K. O. wpłaciła umówioną sumę do Skarbu Państwa, lecz żeby ją tylko zapisało na dobro M. P. i H.“

Przeliczenie, jak to widać z deklaracji z dnia 13 sierpnia, nastąpiło w tymże dniu według kursu 44.600 mko. za 1 fr. szw. W ten sposób suma 2.586.168 fr. szw. stopniała do 448.484 fr. szw., czyli do 17,3% wartości.

P. minister Kucharski zrobił jednak wszystko, aby i ta nikła suma nie wpłynęła do skarbu Państwa. W liście Nr. P. A. 3259 z dnia 14 sierpnia 1923 roku wystosowanym do ministra skarbu, p. Kucharski prosi „o zalecenie Pocztovej Kasie Oszczędności, ażeby możliwie szybko udzieliła Towarzystwu Akcyjnemu Zakładów Żyrardowskich pożyczki w wysokości i na warunkach, przewidzianych w punkcie 2 — a, b, c, d, załączonego pisma“. Mowa tu o liście p. ministra Kucharskiego do Zarządu Zakładów. W drugim ustępie listu omawianego p. Kucharski pisze: „Jednocześnie komunikuję, że dla ułatwienia sprawy zgadzam się, ażeby suma, mająca być udzielona przez P. K. O. Zakładom Żyrardowskim w formie pożyczki, nie była wpłacona w gotówce, lecz jedynie zapisana przez P. K. O. na dobro rachunku M. P. i H.“. Podobny list w tymże dniu wystosował p. K. do dyrekcji P. K. O., w którym powtarza dosłownie przytoczone powyżej oświadczenie. Wobec tego jednak, że w liście, na który p. Kucharski się powołuje, warunki, nr podstawie których P. K. O. miała udzielić pożyczki, nie były dla Dyrekcji P. K. O. jasne, p. minister Kucharski wystosował w dniu 31 sierpnia 1923 r. list P. A.-3309 treści następującej:

DO DYREKCJI POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

w miejscu.

W związku z podaniem, skierowanym przez Zarząd Sp. Akc. Zakładów Żyrardowskich do Pocztovej Kasy Oszczędności, o udzielenie pożyczki, potrzebnej temu Towarzystwu na spłatę zobowiązania w stosunku do Ministerjum Przemysłu i Handlu i w uzupełnieniu pisma tutejszego z dnia 14 sierpnia r. b L: P. A. 3259, Ministerjum przemysłu i handlu komunikuję następujące wyjaśnienia, które okazały się potrzebne w toku pertraktacji o pożyczkę:

1) Punkt 2 a) porozumienia, zawartego między ministerjum a Zarządem zakładów żyrardowskich, należy rozumieć w ten sposób, że na dobro otwartego w P. K. O. rachunku M-rjum powinna być zapisana uzyskana z pożyczki suma w wysokości równowartej podług kursu dnia dokonania zapisu tej sumie franków szwajcarskich, jaka w dniu 13 sierpnia r. b, odpowiadała 20 miliardom mkp. ponieważ wtedy — jak to wynika z załączonego pisma M-rjum skarbu z dnia 17 sierpnia 1923 r. L: D K. 6216/VI — kurs średni franka szwajcarskiego na giełdzie warszawskiej wynosił 44.600 mkp., należy więc impli-cie rozumieć, że na rachunek otwarty M-rjum przemysłu i handlu ma być zapisana równowartość 448.484 fr. szwajc.

2) Rachunek M-rjum przemysłu i handlu na dobro którego powinna być zapisana powyższa suma franków szwajc. podług kursu dnia wpłaty, powinien być otwarty w takiej walucie, w jakiej wymieniona pożyczka będzie udzielona Zakładom Żyrardowskim i w jakiej będzie przez nie spłacana.

3) Ponieważ państwowe instytucje bankowe udzielają pożyczek na cele przemysłowe w markach polskich i w złotych polskich, ponieważ zaś stosownie do punktu 2 b) porozumienia M-rjum zobowiązało się popierać uzyskanie pożyczki przez zakłady żyrardowskie na najdogodniejszych warunkach, udzielanych przez państwowe instytucje bankowe, M-rjum uważa, że pożyczka wymieniona powinna być udzielona i spłacona w markach polskich, a więc i w tej walucie powinien być otwarty rachunek M-rjum przemysłu i handlu w Pocztovej Kasie Oszczędności.

4) Termin spłaty pożyczki powinien być wobec tego jaknajkrótszy, ze względu jednak, że kapitał potrzebny do spłaty tej pożyczki ma być stosownie do punktu 2 a) porozumienia zebrany z nowej emi-

sji, Ministerjum sądzi, że należy termin spłaty wyznaczyć nie krótszy, niż trzymiesięczny; ewentualnie następnie prolongować ostatecznie na dalsze trzy miesiące z obowiązkiem spłacenia długu dwutygodniowymi ratami.

5) Jako gwarancje pożyczki wobec wyjaśnionej niemożliwości zabezpieczenia hipotecznego i wobec wysokich kosztów gwarancji bankowej, M-rjum proponuje przyjąć weksle S. Akc. Zakładów Żyrardowskich.

6) M-rjum nie będzie żądało od Pocztovej Kasy Oszczędności wypłaty zapisanej na dobro Ministerjum sumy wcześniej, niż suma ta będzie wpłacona przez Zakłady Żyrardowskie, jak spłata zaciągniętej pożyczki, względnie każdorazowo po wpłaceniu przez te Zakłady odpowiedniej raty a conto zwrotu długu.

Minister (—) W. Kucharski.

W myśl powyższego zestawienia faktów stwierdzamy:

1) P. minister przemysłu i handlu Władysław Kucharski umową z dnia 13 sierpnia 1923 r., zawarł z Towarzystwem Akcyjnym Zakładów Żyrardowskich Hille i Dietrich w Żyrardowie, dopuszczając do

spłaty 448.484 fr. szwajc. zamiast włożonych przez skarb Państwa w Zakłady Żyrardowskie kwoty 2.586.168 fr. szwajc., wyraził Skarbowi Państwa szkodę w kwocie 2.137.684 fr. szwajc.

2) Powołując się na powyższą umowę, minister przemysłu i handlu p. Władysław Kucharski listem z dnia 31 sierpnia 1923 r. polecił Pocztowej Kasie Oszczędności udzielenie pożyczki Tow. Akc. Zakładów Żyrardowskich w kwocie 448.484 fr. szwajc. na warunkach, umożliwiających temu Towarzystwu spłatę pożyczki kwotą 18.810 fr. szwajc., czem wyraził Skarbowi Państwa szkodę w kwocie 429.674 fr. szwajc.

Wobec powyższego, Wysoki Sejm uchwalił:

Oskarżyć przed Trybunałem Stanu byłego ministra przemysłu i handlu, p. Władysława Kucharskiego, posła na Sejm za to, iż przez swoje działanie w czasie i zakresie swego urzędowania, z własnej winy wyrządził Skarbowi Państwa szkodę w kwotach:

- 1) 2.137.684 fr. szwajc.,
- 2) 429.674 fr. szwajc.

Warszawa, dnia 19 marca 1924 r.

Wrzenie wśród górników

(telefonem z Dąbrowy)

Jak wiadomo, Centr. Zw. Górników w Polsce, na posiedzeniu w dn. 17 marca w Krakowie, postanowił, w myśl uchwał Komisji Centr. Zw. Zaw., nie wchodzić w układy o przedłużeniu czasu pracy, lecz stanowczo dążyć do zaprowadzenia na Górnym Śląsku, w myśl wniosku nagłego Z. P. P. S., ustawy o 46 godzinnym tygodniu robotniczym i urlopach.

Porozumiewano się również telefonicznie z Krakowa z prezydium Zespołu pracy w Katowicach, w sprawie odbycia Kongresu Rad załogowych w tej sprawie. Towarzysze nasi proponowali odbycie kongresu w śróde, natomiast poseł Grajek (NPR) zaproponował odbycie kongresu w sobotę.

Tymczasem w środę odbyło się posiedzenie Zespołu pracy, w którym przewagę mają organizacje nieklasowe i na posiedzeniu tem uchwalono ogłosić swoją zgodę na przedłużenie czasu pracy i udowodnić rzekomą tego konieczność.

Na uwagę naszych towarzyszy, że reprezentacja sejmowa N. P. R. jest przeciwna przedłużaniu czasu pracy, poseł Grajek odpowiedział, że poseł Kot uzgodnił

swoje poglądy na tę sprawę z miejscowymi przywódcami Zjedn. Zaw. polskiego i już w niedzielę, na wiecu w Bytkowie, referował o konieczności przedłużenia czasu pracy.

Enpeperowskie Zjedn. Zaw. i inne organizacje nieklasowe z Zespołu pracy uchwalily obstawać przy przedłużeniu czasu pracy!

**

Z powodu przedłużenia czasu pracy, na niektórych kopalniach doszło już do strajku. Centr. Zw. Górników usilnie dąży do utrzymania uporządkowanych stosunków i jeśli dotychczas, pomimo prowokacji przemysłowców, nie doszło do powszechnego strajku w górnictwie, jest to wyłącznie zasługą taktownego postępowania naszych towarzyszy.

Delegacja z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wyjeżdża do Warszawy, do tow. tow. posłów Żuławskiego, Stańczyka i Adarka, aby wspólnie z nimi udać się w powyższej sprawie do min. przemysłu i handlu, oraz do ministra pracy.

Ochrona lokatorów w Senacie

Dzisiaj w Senacie rozpoczyna się dyskusja nad ustawą o „ochronie“ lokatorów. Otrzymałszy z tego powodu szereg listów, które świadczą, jak głęboki i powszechny jest niepokój wśród lokatorów. Tonący brzytwy się ghywta: autorowie listów apelują do Senatu, aby poprawił ustawę sejmową. Otóż Senat, gdyby miał ambicję zrobienia nareszcie czegoś pożytecznego, skorzystałby z tej sposobności. Przed kilku dniami pp. senatorowie skarżyli się, że z ich działalnością prawodawczą Sejm się nie liczy. Otóż Senat ma obecnie sposobność nakazania, aby się z nim liczone. Niech naprawi błędy Sejmu w stosunku do lokatorów — a może być pewny, że opinia publiczna zmusi większość Sejmu do przyjęcia takich poprawek...

Nie mamy jednak żadnych co do tego złudzeń. Zapowiada się raczej, że Senat ustawę „poprawi“ — ale na rzecz kamieniczników. Sprawa tedy przedstawia się dla lokatorów wprost groźnie.

Podnosimy tu niektóre uwagi naszych czytelników i korespondentów.

Związek lokatorów w Kaliszu z goryczą mówi o położeniu lokatorów nowozbudowanych lub odrestaurowanych domów. Sprawa ta dla Kalisza jest wprost palącą. Właściciele nowych kamienic w Kaliszu dostali je od Rządu niemal za darmo: bo w wielu wypadkach otrzymali od Rządu niezwaloryzowaną pożyczkę w wysokości 90 proc. kosztów budowy! I otóż takim panom ustawa daje moc łupienia lokatorów bez miłosierdzia.

Jeden z czytelników zwraca uwagę na położenie sublokatorów, którym ustawa każe płacić za samo mieszkanie, bez mebli, o 30 proc. więcej, niż płacą lokatorowie, a za meble 75 proc. komornego. Jest to ciężar bardzo duży.

Inny czytelnik podkreśla sprzeczność, zachodzącą pomiędzy art. 7 a 8 ustawy. W art. 7 ustalona jest granica świadczeń. Niektóre przestają obowiązywać, gdy komorne przekroczy 50 proc. przedwojennego, a w ogóle gdy komorne dojdzie do 75 proc. przedwojennego. Natomiast art. 8, mówiący o opłatach za ogrzewanie centralne, windę i t. p., wcale takich zastrzeżeń nie czyni. Następstwem więc tego art. byłoby, że opłaty tego rodzaju stanowiłyby wieczny dodatek do komornego, podczas gdy przed wojną lokator za te świadczenia nie płacił.

Inni nasi korespondenci podnoszą szczególnie sprawę „wolności umów”, którą Senat chce rozszerzyć na wszystkie mieszkania, ogromnie rozszerzenie prawa eksmisji, uprawnienie lichwy hotelowej i t. d. i t. d. — rzeczy znane z dyskusji sejmowej.

Zbliżka i zdaleka.

KONTRASTY.

Prasa zachodnio-europejska socjalistyczna i poprostu humanitarna płacze i oburza się na los jeńców politycznych, ginących z mrozu i głodu i skorbutu w więzieniu na wyspach Sołowieckich na Morzu Białym. A jednocześnie Rząd Sowiełtów wita w Moskwie ambasadora włoskiego hrabiego Manzoni. Opis tego wyjazdu tryumfalnego do Moskwy brzmi jak następujący:

„Na dworcu przyjął hrabiego szef protokółu i mistrz ceremonii Florinskij w otoczeniu najbliższych współpracowników p. Cziczierina. Honoru wojskowe oddał oddział gwardji czerwonej z *generałem* na czele. W chwili, gdy dyplomata włoski wysiadł z wagonu zabrzmiała fanfara odegrała na *srebrnych* trąbkach, zdobnych w czerwone chorągiewki z jedwabiu uszyte. Hrabia Manzoni przeszedł mimo kompanji honorowej, a w tym czasie muzyka grała królewski hymn włoski i hymn Sowiełtów. Odprowadzono go do hiszpańskiego powozu. I cztery konie zaprzężone z przodu sekundowane przez oddział kawalerji z tyłu — odwiezły hrabiego do ambasady....

Tak było w dawnej Rosji i to nikogo nie dziwiło. To było w porządku. Po więzieniach tysiące obywateli, tęskniących do wolności a w Pałacu Zimowym — „Europa”: język angielski, kuchnia francuska, bajeczny teatr, muzyka, jakiej pozazdrościć mógł świat cały, balet jedyny na świecie....

Ale Rosji dawnej już niema. W Pałacu Zimowym — marazm, zaś uczestnicy tych sławnych carskich balów i pikników bądź w nieznannej mogile, bądź na wychodźstwie. „Europejczyki” — gniją po więzieniach, a przedstawiciel pana Mussoliniego hrabia Manzoni — czyni wyjazd do Kromla czerwonego eskortowany przez dawnych kozaków, ciągnięty przez carskie, być może jeszcze, konie, z tym samym uroczystym *jamszczykiem* ostatniego cara.

Czy może być kontrast większy, bardziej miłośnościowy. Historia jest straszną *ironistką*. Stwarza sytuacje, których aktryzy historycznej sceny nie mogli przewidzieć. Położyłi przeszłość „na obie — jak mówią bolszewicy — łopatki”, zatkłuki ją, porznięli na kawałki, spalili i wichrom oddali w posiadanie. A co wicher poniosły — pogrzebali w tysiącach nieznanych mogił. A dziś formy tej dawnej carskiej Rosji: powozy, zaprzężone à la Daumont „srebrni” trębacz, jedwabne sztandary — wszystko okurzone i wydobyte ze składów carskich rupieci, a może i na nowo sporządzone powraca na jasność życia. I więzienia po dawnemu są pełne. I jękiem rozbrzmiewa turma sołowicka, jak niegdyś i ci sami, prawie że ci sami tam gniją obywatele, tak samo walczą, te same organizują głodówki, na tych samych wieszają się hakach i ci sami ich z haków obcinają dozorczy.

Władcy łódowej pustyni czynić mogą u siebie co im się podoba. Co komu do tego? Lud suwerenny jest tam sędzią tych, co władzę w dloniach swoich piastują. Ale dziesiątki organów prasy zachodniej wychodzi za pieniądze Sowiełtów, telegraf Hughes'a i Morse'a dzwoni na rozkaz Moskwy, roznosząc po świecie prawdy zawarte w katechizmie, w którym Karol Marks i dziś jeszcze jest Allahem a Lenin jego Mahometem.

Dawno już temu słyszałem opowieść o pewnym socjalistcie, który nawracał pół dnia młodzieńców na socjalizm, a gdy zdołał nawrócić tych, co nawróceni być pragnęli, przyzwał się, iż jest poprostu głodny. Zaprowadzili go do garłuchni i tam tak długo i mocno pił za zdrowie socjalizmu, że się spał, aż do utraty przytomności. Jeden z młodzieńców odwieził go do domu i spać utężył. Nazajutrz gdy propagandzista przetarł oczy i zrozumiał, gdzie się znajduje, poczuł się nieswojo: zaczął blałować. A młodzieńiec, który na serio „chciał być socjalistą” i przeżywał jak gdyby miodowe z socjalizmem miesiące rzeki: mistrzu, czy warto było pół dnia mówić o

socjalizmie aby dzień pod ławą zakończyć? Sam mistrz mówił mi, że się zawstydział. Zrozumiał, że przegrał u młodzieńca sprawę....

Henryk Bezmaki.

Drożyzna.

KOSZTY UTRZYMANIA A WZROST CEN.

Trzeci z rzędu okres dwutygodniowy wykazuje zmniejszenie się kosztów utrzymania w Warszawie: od 1 do 15 lutego o 1,9 proc., od 16 do 29 lutego o 0,2 proc. i od 1 do 15 marca o 5,01 proc. Tymczasem ludność pracująca nie zaznaje ulgi z powodu niżki cen głównie dlatego, iż tanieją tylko niektóre artykuły, inne zaś — i to podstawowe — jak chleb — bądź nie wykazują tendencji niżkowych, bądź nawet drożeją w dalszym ciągu. Podrożenie chleba w ostatnich dniach przekreśliło tę niżkę, jaką wzięto pod uwagę przy ustalaniu niżki kosztów utrzymania, a w Łodzi, naprzykład, spowodowało zwiększenie się tych kosztów o 1,07 proc., w Krakowie zaś o 1,40 proc. Wykazana przez komisję niżka kosztów utrzymania jest więc spóźniona, a gdy się zważy, że rząd sam podwyższył w ostatnich dniach taryfy pocztowe i kolejowe, nie wchodzące w rachubę przy określaniu wzrostu drożyzny przez komisję statystyczną, ale dające się we znaki ludności niezamożnej, przekonamy się, że obniżanie zarobków odzyskuje ta ludność dotkliwie. (p).

U NAS A W CZECHACH.

Producenci rolni w celu uzyskania zniesienia zakazu wywozu produktów roln. powołują się na to, iż ceny produktów rolnych są u nas tańsze, niż gdzie indziej. Oczywiście, gdy chodzi o kraje, nieposiadające dostatecznej własnej produkcji rolnej, argumenty te są poniekąd słuszne, porównanie jednak cen produktów rolnych w Polsce z cenami krajów rolniczych o podobnych — jak u nas — warunkach, zaprzecza uroszczeniom obszarników. Najlepszym tego dowodem jest porównanie cen detalicznych w Polsce z cenami w Czechach, kraju ościennym o charakterze rolniczym:

	w Warsz.	w Czechach
chleb żytni kosztuje	0,06 dol.	0,06 dol.
mąka pszenna	0,098 „	0,09 „
ziemiaki	0,029 „	0,03 „
mleko	0,065 „	0,06 „
jajo	0,025 „	0,04 „
masło	1,101 „	0,81 „
mięso wołowe	0,417 „	0,43 „
cukier	0,225 „	0,15 „

Widzimy więc, iż oprócz jaj i masła ceny w Czechach są bądź takie same jak w Polsce bądź niższe, a nikt tam nie śmie powoływać się na wyższe ceny w krajach o walucie wysokocennej i przez żądanie wywozu śrubować ceny te dalej.

Wyższe ceny, z krajów ościennych mają tylko Niemcy, ale one jako kraj nie rolniczy, nie mogą być porównywane z Polską. (p).

POSTULATY SPOŻYWCÓW.

Delegacja wszystkich ogólnokrajowych związków spółdzielczych i Tow. aprowizacji miast przyjęta będzie w piątek 21 marca przez ministra spraw wewnętrznych p. Sołtana i sekretarza generalnego komitetu ekonomicznego rady ministrów p. St. Widomskiego, który złożył nowy memoriał, streszczający postulaty spóżywców, wysuwane w chwili obecnej. Niezależnie od tego delegacje spóżywców udadzą się do prezesów klubów sejmowych i senackich dla bliźszego wyjaśnienia swych postulatów. (b).

MIĘSO WIEPRZOWE I WĘDLINY.

Urząd starszych zgromadzenia rzeźników i wędliniarzy wystosował do naczelnika oddziału walki z lichwą kom. rządu p. St. Totwena łączne pismo zawiadamiające, iż następuje zmiana dotychczas obowiązujących, ustalonych w porozumieniu z kom. rządu w dniu 9 listopada r. z. i 20 lutego r. b., procentowych zasad na podstawie których określone były dotąd ceny poszczególnych gatunków mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich, uzależnione od cen żywej wagi wieprzy. Nie oczekując na odpowiedź kom. rządu, poszczególni masarze podwyższyli ceny różnych gatunków wędlin i mięsa wieprzowego. Wobec tego kom. rządu zarządził w dniu 19 marca rewizję w jatkach i masarniach. Rewizje trwają w dalszym ciągu. Winni pobierania wygórowanych cen pociągnięci będą do odpowiedzialności. Dodać należy, iż zainteresowani pragnęli obniżyć jednocześnie mnożnik procentowy dla tłuszców, słoniny, sadła i boczków, które pod wpływem konkurencji tłuszców amerykańskich i tak oddawna mają tendencję niżkową. (b).

AFERA CUKROWA.

Starostwo sokolskie wszczęło dochodzenie przeciwko mieszkańcom Warszawy Dawidowi Rajderowi, zamieszkałemu przy ul. Karłowickiej oraz urzędnikowi Banku Handlowego w Warszawie p. Krasnowolskiemu, oskarżając ich o t. z. magazynowanie cukru na osiach kolejowych w maju 1923 r., podczas odczuwanego przez cały kraj głodu cukrowego. Sędzia śledczy X okręgu m. Warszawy, do którego sprawa powyższa obecnie wpłynęła, zażądał od Rajdera złożenia kaucji w wysokości 60 miliardów, zaś od Krasnowolskiego — w wysokości 20 miliardów. Obydwie kaucje zostały natychmiast złożone. (b).

Sprawy skarbowe

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

W miarę zbliżania się terminu zamknięcia subskrypcji zapisy na akcje ożywają się. Obszarnictwa na liście brak w dalszym ciągu, a przemysł i handel zapisuje się haogół na najmniejszą ilość akcji, zapewniającą prawo do jednego głosu.

Z banków na 500 akcji zapisał się wczoraj Powszechny Bank Depozytowy, Bank Ziemian zaś zgłosił się po dalsze 25 akcji.

Egzekwowanie podatku majątkowego.

W dniu 18 b. m. na terenie Warszawy dokonano 942 czynności egzekucyjnych: w 375 wypadkach otrzymano zaległość, w 290 dokonano zajęć ruchomości, w 277 zaś stwierdzono wpłacenie podatku w P. K. K. P. i P. K. O. Zwraca uwagę późne zawiadomienie władz skarbowych przez P. K. K. P. i P. K. O. o wpłatach na podatek majątkowy, co niepotrzebnie zwiększa pracę egzekutorów.

Zajęć ruchomości dokonano w firmach: Sukcesorowie Iserlina Wolfa (Zabia 7) na sumę 4.000 fr. zł., Szafir Izrael Usher (Franciszkańska 23) na sumę 250 fr. zł. i Izrael Kohn (Pańska 13) na sumę 1.584 fr. zł.

Według tymczasowych wykazów za pośrednictwem kas skarbowych w pierwszej połowie marca wpłynęło na poczet podatku majątkowego 17.691.633 fr. zł. Ponieważ na marca preliminowano wpływ 29 milionów, a ostateczny termin wpłat upływa 25 b. m., w którym to czasie wpływ będzie największy, już dziś można wnioskować, iż wpłaty w marcu przekroczą znacznie kwotę preliminowaną.

Ze względu na niepomysłny wpływ podatku majątkowego w miastach: Łodzi, Sosnowcu, Poznaniu i Lwowie, minister skarbu wezwał władze skarbowe do energiczniejszego ściągania tam zaległości i przedkładania dla orientacji tygodniowych sprawozdań o przebiegu akcji egzekucyjnej.

Za energiczne ściąganie podatku majątkowego kierownikom kas skarbowych w Kutnie, Włocławku, Aleksandrowie i Łukowie, gdzie wpływ I raty II zaliczki przekroczył 100 proc., t. j. gdzie ściągnięto również część należności z tytułu drugiej raty, przyznano znaczniejsze nagrody pieniężne. Kilku mniej energicznych kierowników kas spensjonowano.

Jak przemysł jest opodatkowany.

Zarządzone przez ministra skarbu obliczenie wartości produkcji przemysłowej i obrotu handlowego wykazuje, iż obrót handlowy wywołałi przemysł kraj. wynosił w r. ub. 9.330.987.000 fr. zł., łącznie zaś z wartością produktów wiejskich, przywożonych do miast, a niesprzedawanych bezpośrednio ludności — 10.806.405.000 fr. zł.

Powinno to być dać skarbowi państwa pod postacią podatku obrotowego 216 milj. fr. zł., tymczasem wskutek ukrywania rzeczywistych obrotów wpłynęło w r. ub. do skarbu państwa z tego źródła tylko 27.037.440 fr. szw., co stanowi zaledwie 13 proc. tego, co powinno być wpłynąć. Z braku danych rząd chjeno-piasta preliminarował na r. b. wpływ 100 milionów z podatku obrotowego, t. j. zaledwie połowę. Obecnie urzędy podatkowe wezwane zostały do dostosowania wpływu podatkowego do istotnej wysokości ogólnego obrotu handlowego.

Obroty skarbu państwa w lutym.

W m. lutym wszystkie dochody budżetowe z administracji, przedsiębiorstw i monopolu dały, nie licząc województwa śląskiego 80.760.891 zł., gdy w styczniu wpływy te stanowiły tylko 38.341.545 zł. Wpływy kas skarbowych zatem zwiększyły się o 42.419.346 zł. Wpływy z danin publicznych i dochody administracyjne dały w lutym 75.934.216 zł., w styczniu zaś 34.711.235 zł., co po obliczeniu wpływu do kas skarbowych daje zwiększenie przy-

Sprawa śledzenia marszałka Piłsudskiego.

PROCES POR. LIS-BŁONSKIEGO.

II dzień rozpraw.

Wczoraj znaczna część rozprawy odbywała się przy drzwiach zamkniętych, przy których zeznawał oskarżony por. Lis-Błonski, następnie szef sztabu gen. Stanisław Haller i bohater tego procesu, mjr. Pieczonka.

Na rozprawie jawnej badany był gen. Norwid-Neugebauer, który wydał o por. Błonskim pochlebną opinię, jako o zdolnym pracowniku. Świadek stwierdza, iż często był gościem u Marszałka Piłsudskiego, jednak, aby go śledzono, nie zauważył, zresztą sam rozprawiłby się z tym, koby go tropił, zaznacza jednak, iż w listopadzie był podsłuchiwany przy rozmowach telefonicznych.

Badany ponownie przy drzwiach otwartych, mjr. Pieczonka zeznawał zgodnie z aktem oskarżenia, po czym zaś opowiada, iż sam był śledzony, że listy jego do żony, pisane z urlopu w Meranie, były otwierane. Ustala następnie zdjęcie portretu marszałka Piłsudskiego ze ściany jego gabinetu, co oburzyło przeciwko niemu wielu oficerów, i przyznaje, iż chcąc niechcąc naprawić, nabył po pewnym czasie portret prezydenta Wójciechowskiego, wówczas zawieszil ponownie również portret Marszałka Piłsudskiego, jako naczelnika Państwa. Podczas badania świadka przez adw. Pascha-

chodu zwyczajnego o 12 milionów złotych. Dochody przedsiębiorstw państwowych zwiększyły się o 371.869 zł. przyczem dochód z majątków państwowych rolnych zwiększył się o 61.591 zł. do 237.596 zł. i dochód z państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych z 40.275 zł. do 290.903 złp.

Zyski z monopolów zwiększyły się o 700.000 zł. — głównie z wpływów monopolu tytoniowego.

Gdy dochody skarbu państwa zwiększyły się o 42,4 milj. zł., wydatki państwowe wzrosły tylko o 14.000.000 zł. pozwoliło to na gospodarowanie od 2 lutego r. b. bez zaciągania pożyczek z instytucji emisyjnej.

Organizacja drobnych oszczędności.

W dniu 18 b. m. odbyło się pierwsze zebranie komitetu drobnych oszczędności pieniężnych.

Aby wzrost drobnych oszczędności w związku z stabilizacją marki mógł przybrać większe rozmiary komitet uznał za potrzebne wprowadzić różne ułatwienia fiskalne i znieść niepotrzebne formalności przy lokowaniu pieniędzy. Za szczególnie pilną uznano sprawę reorganizacji i uruchomienia miejskich, powiatowych i gminnych kas oszczędności. Uznano również za potrzebne propagowanie idei oszczędzania pieniężnego w najszerszych warstwach społecznych. Odpowiednie projekty rozpatrzone będą na najbliższym zebraniu komitetu.

Imieniny Marszałka Piłsudskiego

Wczoraj w Sulejówku liczne delegacje różnych instytucji i zrzeszeń społecznych, delegacje wojskowe wszystkich pułków i rodzajów broni oraz wybitni przedstawiciele stronnictw i różnych kół społecznych składali życzenia Marszałkowi J. Piłsudskiemu z okazji jego imienin.

Pociągi nadchodząc z Warszawy od rana zapelnione były spieszącymi z życzeniami do Marszałka.

W Sulejówku, przed domem Piłsudskiego setki osób oczekiwały swej kolejki na dworzec, gdyż niewielki domek, który zamieszkuje pierwszy Naczelnik Państwa — nie mógł pomieścić wszystkich cisnących się z życzeniami.

Przed Marszałkiem przewinęło się wczoraj kilka tysięcy osób, wśród których znaczną część stanowili wojskowi. Delegaci imieniem reprezentowanych przez się organizacji, czy oddziałów składali solenizantowi serdeczne życzenia i podarunki.

Marszałek z każdym z gości zamienił słów parę, dziękując za pamięć. W imieniu Z. P. P. S. życzenia składał tow. Moraczewski i kilku innych naszych posłów. Dużo było posłów ze stronnictw ludowych.

Rada miejska m. Radomia zawiadomiła Marszałka o mianowaniu go obywatelem honorowym miasta. Premier Grabski nadesłał list z życzeniami. Listów i telegramów przyszła ogromna ilość.

Wczoraj o godz. 6 po poł. w sali Tow. Hygienicznego odbyła się uroczysta Akademia ku uczczeniu imienia Komendanta Piłsudskiego, urządzona staraniem Akademickiej P. O. W. Na akademji zgromadzili się licznie akademicy ze wszystkich uczelni warszawskich.

Okolicznościowo przemówienia wygłosili akademicy: S. Szafranski, który mówił o Piłsudskim, jako bojownikowi niepodległości za czasów niewoli, S. Sieroszewski: o Piłsudskim, jako wodzu Legionów i S. Pac o roli Piłsudskiego w Niepodległej Polsce.

Wieczorem odbyła się Akademia robotnicza ku czci Piłsudskiego w dzielnicy P. P. S. na Brudnie.

PROCES POR. LIS-BŁONSKIEGO.

W replce adw. Paschalski powołał się, iż nawet w moskiewskich sadach wojennych, gdy bronił przestępców politycznych, prokuratura umiała szanować w nim obrońcę i nie uważała go za gościa. Przewodniczący sądu, płk. Daniec, w ostry sposób zmówił prokuratora, protestując przeciwko podobnym wycieczkom.

Na zakończenie swego zeznania mjr. Pieczonka złożył sądowi notes, oświadczając, iż w nim notował wszystkie rozmowy z por. Błonskim w hotelu. Notes ten załączono do akt.

Po przerwie.

Prok. Rumiński zaproponował przeciwko wnioskowi obrony o wezwanie 18 nowych świadków, oświadczając, iż nie wie, jakie im stawia na pytania, ponieważ obrona nie skonkretyzowała, jakie okoliczności świadkowie ci mogą ustalić. W szczególności zastrzegł się przeciwko wzywaniu oficerów do ustalenia stosunku rządu Chjeno-Piasta do Marszałka Piłsudskiego, rozumując, iż oficerowie, zajęci swymi pracami zawodowymi i nie mogący brać udziału w polityce, nie w tej sprawie powiedzą niczego. Co do wezwania płk. Ściety-

kiego, który mógłby ustalić, iż znajdujący się w tego rozporządzeniu agenci komunikowali mu o otrzymaniu nakazu o śledzeniu Marszałka Piłsudskiego, prokurator uważa, iż miałyby to dla sprawy duże znaczenie, ale obrona musiałaby dostrzec na to dowody.

Adv. Paschalski replikował, iż nie jest obowiązany do konkretyzowania zeznań, jakie mają złożyć wzywani przez niego świadkowie.

Sąd po naradzie uznał wprawdzie, że nie można żądać od obrońcy szczegółów co do przedmiotu zeznań, jakie powoływani świadkowie mają złożyć, zażądał jednak bliższego określenia, dla ustalenia jakich okoliczności mają być wezwani świadkowie.

Obrady Sejmu.

Sesja druga

Posiedzenie 112

„Gwoździem” wczorajszego posiedzenia Sejmu było trzecie czytanie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia oraz głosowanie nad poszczególnymi artykułami i zgłoszonymi poprawkami.

Ustawę tę, jako interesującą całą klasę robotniczą Polski, podamy w całości wstępnie, gdy w ostatecznej formie wyjdzie z pieca ustawodawczego, t. j. gdy w Senacie ponownie wróci do Sejmu. Dziś jednak pod światłem wrażenia wczorajszego głosowania trudno pominąć milczeniem smutną rolę, jaką przy uchwaleniu tej ustawy wzięło na siebie „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa”.

Stronictwo to przyczyniło się do obalenia b. ważnych poprawek stronictwa robotniczych. I tak: 1) maksymalny zarobek, od którego liczy się wysokość zasiłku, przy pomocy „Wyzwolenia” obniżono z 7 złp. na 5. 2) W art. 8, omawiającym udział Rządu w funduszu ubezpieczeniowym, zmniejszyli udział ten z 65% do 40%, co groziło może niedostatecznością funduszu.

3) Przyczynili się do tego, że samorząd żadnych ciężarów nie ponosi. 4) Udział przedstawicieli samorządu w zarządzie funduszami podnieśli z 2-ch na 4, pomimo, iż — jak wyżej powiedziano — samorząd od wszelkich ciężarów zwolnił. Wreszcie 5) ich to zasługa, że robotnicze związki zawodowe nie zaliczone zostały do organów pomocniczych dla wykonania ustawy, chociaż udział zw. zaw. w tej sprawie jest wprost konieczny.

To zachowanie się posłów z „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej” wskazuje, jak małe jest w stronictwie tem zrozumienie interesów robotniczych.

Drugą ważną dla klasy robotniczej ustawą była omawiana wczoraj w Sejmie ustawa o pracy młodocianych i kobiet. Należy to podkreślić znakomite przemówienie tow. Praussowej, które bardzo przyczyniło się do ulepszenia ustawy.

Po odesłaniu ustawy o dodatkowych kredytach w budżecie na rok 1924 w pierwszym czytaniu do komisji skarbowej, przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

USTAWA O ZABEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA

Ka. Styczynski (Zw. L.-N.) zgadza się na proponowaną przez Rząd normę wkładek, które mają wynosić 2% od każdorazowo wypłaconych zarobków robotników, a najwyższą normą zarobku do obliczenia tych wkładek ma być 5 złp. Przytem 1/4 ponoszą robotnicy, a 3/4 dopłacają pracodawcy z własnych funduszy. Podwyższa to o 65% dopłatę. Skanbu. Popiera poprawkę, dotyczącą wyłączenia od świadczeń robotników sezonowych.

Tow. pos. Reger. W przesileniu obecnem obok naturalnych zjawisk ekonomicznych odgrywa także wielką rolę polityka pewnych sfer. W chwili subsyrycji na Bank Polski niektórzy panowie wolać jechać na połowianą do Afryki, inni przegrzywać w jedną noc 60 miliardów. Mają pieniądze na to, żeby gdzieś w Kongo budować kolej, ale żeby budować kolej np. z Cieszyńska na Górny Śląsk, żeby dać zarobek robotnikom wypędzonym przez Czechów i ratować ich z ostatniej nędzy, na to niema pieniędzy. Tak postępują w Polsce ludzie pravicowi, a tak samo fabrykanci bez różnicy narodowości i wyznania. Zamykają fabryki, chcąc zmusić Rząd polski do dawania pożyczek bez końca i odebrać robotnikom ich zdobyte społeczne.

Bezrobocie dotyka także w wielkiej mierze robotników umysłowych. Państwo dotychczas zwolniło 30 tysięcy urzędników. Tak samo przedsiębiorstwa prywatne oddalają wielu urzędników. Panom chodzi o to, aby postawić chiński mur między klasą urzędniczą, a robotnikami; chcąc zmusić urzędników głodem, żeby stali się waszymi niewolnikami. Tymczasem idea walki klasowej przynika coraz głębiej w sfery urzędnicze i zaczynać oni rozumieć, że nie 8-ka ani 1-ka, że nie Chjena i Pasko - Piast, tylko czerwona organizacja jest dla nich zbawieniem (Wrzawa na prawicy). Jeżeli w tym Sejmie jest uczucie sprawiedliwości, to Panowie przyjmą nasz wniosek co do zabezpieczenia pracowników umysłowych.

Marszałek. Doniesiono mi — bo sam nie słyszałem — że użył Pan obraźliwego wyrażenia pod adresem jednego ze stronnictw. Przywołuje Pana do porządku. [Zapewne „pasko-Piast, przyp. spr.).

Po wyczerpaniu tej kwestii formalnej badania jęszcze byli: plk. Bajer, który zeznał zgodnie z aktem oskarżenia, dorzucając szczegóły o zniknięciu i ponowem zjawieniu się w gabinecie mjr. Pieczonki portretu Marsz. Piłsudskiego, wreszcie por. Kruk-Strzelecki powtarza również szczegóły, podane na śledztwie pierwiastkowem, zaznaczając, iż por. Lis-Błoński bezpośrednio po rozmowie w hotelu z mjr. Pieczonką zaszedł do niego i powtórzył mu całą rozmowę zgodnie ze złożonymi następnymi zeznaniami.

Na tem przerwano rozprawę, odraczając je do dziś do godz 9 rano.

Tow. Reger. Stronictwa robotnicze domagały się także włączenia robotników rolnych, ale w drugim czytaniu wniosek nasz odrzucono. Przez zieloną granicę dziesiątki tysięcy robotników emigrują do Francji, a nawet do Niemiec. Oficjalna statystyka wprawdzie podaje śmieszne cyfry osób, które za paszportem wyjeżdżają do Niemiec. Tymczasem pewne czasopismo niemieckie z pewną złośliwością powiada swoim czytelnikom, że w Westfalji i Palatynacie znajduje się około 70 tys. polskich robotników, którzy bez paszportów przyjechali, gdyż w Polsce jest bieda i nędza. B. minister Smólski zapewniał mnie, że niema emigracji z Polski do Niemiec, natomiast istnieje emigracja z Francji do Niemiec. Jest to oskarżenie francuskich pracodawców, jeśli robotnik polski przekłada pracę w Niemczech, aniżeli we Francji. Robotnicy masowo uciekają z Francji, a wiele dziewcząt wbrew umowie z musu przyjmuje gorzej płatną służbę w domach prywatnych. Wiele z nich staje się pastwą handlarzy żywym towarem.

Tow. Reger zgłasza poprawki: do art. 1, by zamiast wyrazu „robotnicy” wstawić wyraz „pracownicy”, do art. 10 — o podwyższenie zasiłku i o podwyższenie normy do obliczenia składek do 7 złp.

Po wypowiedzeniu się referenta przeciwko poprawkom rozszerzającym zakres ustawy, przystąpiono do głosowania.

Odrzucono 178 głosami przeciw 148 poprawkę, wykluczającą od świadczeń robotników przemysłów sezonowych w okresie martwego sezonu.

Art. 6 przyjęto w brzmieniu następującem: „Wkłady zakładów pracy, zobowiązanych do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia wynoszą 2% od każdorazowo wypłaconych zarobków robotników, w tych zakładach pracy zatrudnionych, z tem jednakże zastrzeżeniem, że najwyższą normą zarobku, stanowiącego podstawę do obliczenia wkładek, jest 5 złp.”

Najwyższe norma zarobku, wskazana w poprzednim ustępie, może ulec w razie zmiany stosunków zarobkowych odpowiedniej zmianie w drodze rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej na wniosek zarządu głównego funduszu zabezpieczeniowego.

Do art. 7 (nowego) przyjęto poprawkę, iż do wkładek, jakie muszą opłacać pracodawcy, ograniczając liczbę robotników lub dni pracy, Skarb Państwa nie dodaje.

W art. 19 przyjęto poprawkę naszych towarzyszy, aby robotnik, który sam rozwiązał stosunek najmu pracy bez uzasadnionych przyczyn, tracił prawo do zapomóg nie na 8 tygodni, lecz 4.

Z rezolucji przyjęto rezolucję komisji, wzywającą Rząd do natychmiastowego rozpoczęcia akcji pomocowej do czasu przeprowadzenia ustawowego zabezpieczenia i przedłożenia Sejmowi sposobu pokrycia tego wydatku. Przyjęto też rezolucję, aby Rząd przedłożył ustawę, zabezpieczającą robotników rolnych i leśnych.

Ustawę tedy w trzecim czytaniu przyjęto.

TRYBUNAŁ STANU.

Następnie przystąpiono do wyboru członków Trybunału Stanu. Wybrano na podstawie porozumienia stronnictw: Dziszława Próchnickiego, Wacława Szumańskiego, Eugenjusza Starczewskiego, tow. Tadeusza Tomaszewskiego, Juliusza Makarewicza, Mojżesza Maurycyego Ailerhanda, Zygmunta Rabskiego i Włodzimierza Godlewskiego.

DZIEŃ KOBIEŃ W SEJMIE.

Następnie p. Ładzina (Zw. L.-N.), referentka, streszciała ustawę o pracy młodocianych i kobiet. Wobec tego, że była to „dziewicza mowa” kobiety-Posła, Sejm przyjął mówczynię kurtuazyjnymi oklaskami.

Ustawa jest dużym krokiem naprzód w dziedzinie prawodawstwa robotniczego. Przedewszystkiem wzbrania zatrudniania pracowników poniżej lat 15. Zabrania zatrudniania młodocianych i kobiet przy pracy niebezpiecznej, szkodliwej dla zdrowia lub niemoralnej. Zapewnia młodocianym i kobietom 11-godzinny odpoczynek nocny bez przerwy. Kobiętom w stanie ciąży zapewnia odpoczynek 6-tygodniowy przed porodem i także odpoczynek po porodzie. Matkom karmiącym przyznaje prawo korzystania z dwóch półgodzinnych przerw i t. d.

Dalej ustawa przewiduje kary za przekroczenie poszczególnych przepisów.

P. Gawlikowski (Piast) wypowiada się przeciwko 8-godz. dniowi pracy w zakładach przemysłowo-rolniczych.

Tow. Praussowa. Ustawa ta jest dość spóźniona w ustawodawstwie ochronnem polskiem, bo wszystkie kraje zachodnie od takiej właśnie ustawy swoje ustawodawstwo ochronne zaczynały. Dzięki temu spóźnieniu w Polsce

nie było tych trudności i obiekcji przeciw tej ustawie, z jakimi musiano walczyć niegdyś w krajach zachodnio-europejskich. Polski przemysł nie potrzebuje się już np. obawiać, że wskutek tej ustawy wzmocni się konkurencja zagranicy, ponieważ takie same ustawy posiada już przemysł i gdzieindziej. W Anglii zniesiono pracę nocną kobiet już 80 lat temu.

Mówczynie zgłasza następujące poprawki: Do art. 6, który mówi, że młodocianych wolno przyjąć do pracy, gdy przedstawia świadectwo z ukończenia 15 lat życia i świadectwo lekarza, proponuje dodatek „i świadectwo z wykonania obowiązku szkolnego”.

Do art. 9, który powiada, że godziny nauki zawodowej dla młodocianych zalicza się do obowiązkowych godzin pracy, proponuje dodać słowa: „i dokształcającej dla uczniów terminatorów”.

Art. 13 zawiera wyjątki od zakazu pracy nocnej kobiet w imię konieczności np. siły wyższej, jak w razie zatopienia kopalni. Ale ustęp b) tych wyjątków nie jest dociągnięty nawet do tego minimum, jakie obejmuje konwencja waszyngtońska. Dlatego proponuje ten punkt skreślić.

Art. 15 przeocza sprawę przerwy obiadowej dla kobiet. Ma ona dla kobiet inne znaczenie niż dla mężczyzn, bo podczas, gdy mężczyźni podczas takiej przerwy odpoczywają, kobieta-robotnica spieszy do domu, aby przygotować posiłek dla swojej rodziny. Dlatego ustawa np. niemiecka i szwajcarska przedłuża tę przerwę obiadową dla kobiet i my też proponujemy następujące brzmienie tego ustępu: „Kobietom prowadzącym gospodarstwa, na ich żądanie, przysługuje prawo korzystania z przerwy obiadowej dłuższej o pół godziny od ogólnie stosowanej, o ile takowa nie spowoduje zatrzymania przedsiębiorstwa”.

Ustawa jest znacznym krokiem naprzód w kierunku oszczędzania sił przyszłego pokolenia i powinni ją uchwać przychylnie także panowie z prawicy, którzy na wiecach niejednokrotnie prawią o świętości ogniska domowego i rodziny. (Okłaski na lewicy).

P. Melcerowa zgłasza poprawkę, żądającą, aby już 25 kobiet zatrudnionych wystarczało na to, a żeby były łobki przy fabryce i przyjmowały dzieci do ukończonego 4 roku życia.

P. Skrzywa proponuje zamiast dwóch przerw półgodzinnych dla matek karmiących, trzy przerwy, do art. 21, aby ustawa weszła w życie najpóźniej w pół roku, a nie w rok po jej ogłoszeniu.

Przemawiała jeszcze referentka, p. Ładzina, o poprawkach.

Przystąpiono do głosowania.

W art. 1 przyjęto poprawkę p. Gawlikowskiego, aby opuścić słowa: „przemysłowo-rolniczych”. Artykuł ten wylicza rodzaje zakładów, do których stosuje się ta ustawa.

Do art. 6 przyjęto poprawkę tow. Praussowej, aby przy przyjmowaniu młodocianych musiał być także przedkładany dowód z wykonania obowiązku szkolnego. Świadectwa takie będą bezpłatne i wolne od stempli.

Przyjęto dalej poprawki do art. 9 ust. 2 o zaliczeniu godzin nauki zawodowej i dokształcającej dla młodocianych uczniów, terminatorów i praktykantów do obowiązujących godzin pracy.

W art. 13 przyjęto 151 głosami przeciw 135 poprawkę tow. Praussowej, aby skreślić punkt b).

W art. 19 przyjęto dodatek, aby powierzenie ustawy w zakresie wymierzania kar powierzyć Ministrowi Sprawiedliwości.

Ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Przystąpiono do ustawy o opłatach od uprawnień górniczych.

Po zreferowaniu przez p. Kosydarskiego ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Ponieważ nie było z żadnej strony opozycji, Marszałek zarządził także trzecie czytanie. Ustawę przyjęto także w czytaniu trzecim.

Ustawę o pomocy państwowej na odbudowę, ze względu na liczne poprawki, odesłano z powrotem do komisji.

SPRAWA WYDANIA POSŁÓW.

Przystąpiono do sprawozdania komisji nietykalmości o wniosku w sprawie wydania posła Neumanna. Sprawę tę referował p. Marwąg, odczytując pismo, w którym prokurator okręgu sądowego w Bydgoszczy domaga się od Sejmu wydania posła Neumanna.

Prokurator oskarża p. Neumanna o to, iż nakłonił swego urzędnika do sfalszowania ksiąg ludności, przez które to fałszerstwo p. Neumann nieprawnie uzyskał prawa obywatelskie w Polsce, nieprawnie posiada ziemię i nieprawnie zasiada w Sejmie.

Referent komisji, p. Marwąg, nie przesądzając zarzutów stawianych p. Neumannowi, waoeł o wydanie posła Neumanna.

Przeciwko wydaniu p. Neumanna przemawiał p. Utta (kl. niem.), dopatrując się w całej sprawie aktu zemsty ze strony starosty Szubińskiego.

Po powtórnem przemówieniu referenta zarządono głosowanie przez drzwi. Za wydaniem głosowało 151 posłów, przeciw — 132.

Następnie tow. Lieberman referował wniosek o wydanie tow. posła Kwapińskiego. Prokurator sądu okręgowego w Bydgoszczy domaga się wydania tow. posła Kwapińskiego, który na wiecu w Inowrocławiu według relacji prokuratora „poduszczał różne klasy ludności do wzajemnych aktów gwałtu”. Według prokuratora p. Kwapiński miał wypowiedzieć mowę, w której twierdził, że rewolucja przyniesie i przysięść musi, bo nie sposób, aby nastroje kapitalistyczne krzywdziły klasę robotniczą. A kiedy wybiję godziną rewolucji wówczas P. P. S. będzie wieszala wszystkich dręczycieli, paskarzy i spekulantów bez różnicy wyznania i narodowości.

Mowa w ten sposób przedstawiona kwalifikuje się raczej do humoreski, niż do procesu

i należy wyrazić ubolewanie, że tak poważna władza, jak prokurator takie pisma przedkłada Sejmowi. Pomijając więc to, że nie wiadomo, co znacza „nastroje kapitalistyczne”, że obietnica wieszania paskarzy nie jest następstwem przeciw państwu (tow. Perl: Paderewski groził paskarzom szubienicą), najważniejsze jest, że mowę tę wygłosił nie tow. Kwapiński, lecz kto inny. (Wesołość. P. Wyrzykowski: Odesłać prokuratora do Two-rek!). Chodzi więc tutaj o innego człowieka, i o inną mowę. Zważywszy, iż przytoczona mowa wogóle nie podpada pod art. 130 niem. ustawy karnej, a pozatem, że wygłosił ją kto inny, Komisja Regulaminowa wnosi o niewy-danie tow. Kwapińskiego.

Wniosek komisji przyjęto jednogłośnie. Należy tu dodać, że tow. Kwapiński nie tylko nie wygłosił tej mowy na wiecu, ale wogóle w Inowrocławiu nie był. „Nieporozumienie” powstało stąd, że nazwisko tow. Kwapińskiego było na afiszu, ale pojechał kto inny. Oto jak sumienne są zeznania policyjne!

Wnioskodawcy wniosków w sprawie wygórowanych opłat szkolnych w szkołach średnich oraz wniosku w sprawie wprowadzenia przez Rząd przymusowych opłat w państwowych szkołach średnich rzekł się motywowania nagłośnić, wobec czego wnioski odesłano wprost do komisji oświatowej.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Przystąpiono do nagłośnić wniosku 5 klubów w sprawie dostępu Polski do morza.

W sprawie tej obszernie przemówienie wygłosił pos. Stroński, popierając nagłośnić zgłoszonego wniosku.

Pos. Taraszkiewicz (kl. białor.) zaznacza, że najbardziej zainteresowanym czynnikiem w sprawie Niemna i Kłajpedy jest naród Białoruski. Nie wie jednakże, czy wolny tranzyt na Niemnie przyniesie Białorusinom korzyści czy straty. Wobec ograniczania Białorusinów w prawach politycznych i nieprzyznawania im autonomii, nie przynajmniej Rządowi Polskiemu prawa do przemawiania w imieniu Białorusinów. Będzie głosował przeciw nagłośnić.

P. Taraszkiewiczowi przez cały czas przemówienia przerywano okrzykami na prawicy.

Nagłośnić wniosku uchwalono.

Na tem porządek wyczerpano. Wśród wniosków wpłynął wniosek tow. Pączka, Moraczewskiego, p. Bartla i innych w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu b. ministra przemysłu i handlu, p. Władysława Kucharskiego, za wyrządzenie interesom państwa oczywistej i znacznej szkody przy likwidacji zarządu państwowego nad Zakładami Żyrardowskiemi. (Wniosek ten w całości podaliśmy we wczorajszym i dzisiejszym „Robotniku”).

Zabiera głos marszałek Rataj: Według ustawy o Trybunale Stanu musiałbym ten wniosek do 8 dni postawić na porządku dziennym. Wówczas pierwotny plan przerywania posiedzeń musiałby ulec zmianie. Zgodnie więc z postanowieniem, zapadłem na Konwencie Seniorów zapytuję p. Moraczewskiego, czy nie zdecyduje się dziś tego wniosku nie zgłaszać, a wnieść go dopiero 2 kwietnia na tem posiedzeniu, które według planu miało być zarządzone?

Tow. pos. Moraczewski. Trudno mi jest zdecydować się zarówno ze względu na głosy prasy, jak też i na to, że sprawa przeciągnie się do połowy maja. Ponieważ jednak ani ja, ani ci, którzy wniosek podpisywali, nie mamy prawa teroryzować Sejmu, przeto na apel p. Marszałka decydujemy się zgłosić ten wniosek 2 kwietnia, pod warunkiem, że sprawa stanie na porządku dziennym już 3 kwietnia.

Marszałek: Wniosek dam do wydrukowania i na 2 kwietnia będzie rozdany, a sprawę zdecydowałem się postawić na porządku dnia 3 kwietnia. Wniosek ten zatem dziś nie został zgłoszony.

Następne posiedzenie 2 kwietnia o godz. 4 po poł.

Kronika parlamentarna.

KOMISJA PRAWNICZA SEJMU.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej była rozpatrywana między innymi sprawa wyboru podkomisji, któraby wspólnie z podkomisją prawniczą Senatu omówiła poprawki komisji senackiej, zaproponowane do ustawy o ochronie lokatorów.

Nawiasem mówiąc analogiczna sprawa była już przedmiotem rozpraw komisji prawniczej Sejmu natychmiast po uchwaleniu przez Sejm ustawy o ochronie lokatorów. Wówczas to p. marszałek Trąpczyński zwrócił się do p. marszałka Sejmu Rataja z propozycją wyłonienia subkomisji prawniczej do omówienia ewentualnych poprawek, które przypuszczalnie wysunie komisja prawnicza Senatu. Jednak komisja prawnicza Sejmu propozycję tą odrzuciła, jako nieaktualną i nieuzasadnioną, gdyż niewiadomo było przyszłe stanowisko komisji senackiej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej przy ponownem rozpatrywaniu wyżej omawianej propozycji — zabrał głos tow. Pużak i sprzeciwił się wyłonieniu dla tej sprawy subkomitetu z następujących powodów: 1) Senacka komisja prawnicza załatwiła ostatecznie sprawę ochrony lokatorów, wprowadzając do niej szereg poprawek pogarszających samą ustawę i to bez wysłuchania opinii subkomisji sejmowej. 2) Ustawa w brzmieniu uchwalonem przez pełną komisję Senatu wchodzi już dziś na porządek dzienny plenum Se-

Do Panów Posłów i Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej

List Otwarty.

Ciężki i zawili problem ekonomiczno-społeczny jakim jest niewątpliwie Ustawa o Ochronie Lokatorów, został zbyt pośpiesznie zatwierdzony, i zbyt pobożnie potraktowany w Sejmie, aby mógł choć w części odpowiadać potrzebom i wymaganiom, jakie można i należy stawiać tak do niostemu aktowi prawodawczemu. Nie zostały wysłuchane pomimo natarczywego domagania się głosy stron zainteresowanych — najbardziej w tej materii miarodajnych i kompetentnych. Sprawa wysokości komornego stała się właściwie sprawą nowego podatku, rozłożonego progresywnie według zupełnie fantastycznej skali, gdyż każdemu wiadomo, że ilość zajmowanych pokoi nie jest dziś w żadnym stosunku do stopnia zamożności lokatora. Domy najwięcej zniszczone i najwięcej remontu wymagające, otrzymać mają najniższe komorne. Największy ciężar komorniany spada znowu na inteligencję pracującą która zawsze zносиła wszelkie ofary. Ryzykowny eksperyment ściągania największego haraczu z przemysłu i handlu odbija się oczywiście na konstumentach, którzy zapłacą w ten sposób nadwyżkę komornego swoją i... paskarzy.

Panowie Posłowie i Senatorowie. Gdyśmy szli do urn wyborczych, gdy chodziło o jak największą ilość głosów dla różnych partii politycznych wtedy nie było nikogo, któryby się ośmielił nam powiedzieć, że Ustawa o Ochronie Lokatorów zostanie zniesiona — przeciwnie, wszyscy obiecywali nam wysłuchanie. Tymczasem co z tych obietnic pozostało? Oto — ustanowienie wolnych umów, które same przez się równają się zupełnie zniesieniu Ustawy. Nie pomoże twierdzenie że w Ustawie jest zastrzeżenie które pozwala na korzystanie z

jej dobrodziejstwa, gdy umowa do skutku nie dojdzie. Przy powszechnej nieznajomości prawa, przy notorycznym braku pomocy prawnej na prowincji nie trudno przewidzieć, czem się te „dobrowolne” umowy staną w czasie najbliższym skoro mamy już teraz tysiączne przykłady wszelakich na te umów nadużyć pomimo, że są one „de jure” zabronione. Przed trzema laty myśmy wykłębili wszystkie usterki obecnie obowiązującej Ustawy i przedwiehśmy wszystkie możliwe na tem tle nadużycia, które się sprawiły co do słowa. Na tle t. zw. „świadczeń” działa się i dzieją się nadużycia tem większe i tem bardziej krzyżące, im dalej od miast i siedziby władz centralnych znajdują się miejscowości, gdzie się to dzieje. Nie wiedzą o tem tylko ci, co sobie uszy na to zatykają. A dzieje się dlatego że w artykule o świadczeniach niema żadnej sankcji prawnej, niema nawet takiej drobnej wzmianki, jak np. „Lokator nie ma obowiązku płacić więcej niż opiewa wywieszony w bramie wykaz świadczeń, zaś właściciel domu odpowiada administracyjnie za niewywieślenie wykazu”. Pozostaje zatem jedynie droga prawna dla załatwienia sporów na tle świadczeń — droga ciężka, związana z dużą stratą czasu i pieniędzy; droga wreszcie dostępna tylko w większych miastach, zupełnie natomiast zamknięta dla prowincji i ludzi ciemnych i z prawem nieobeznanych. Zresztą — czy jest do pomyślenia, aby ktokolwiek mógł co miesiąc się prawować? A gdzie sprawdzanie rachunków za świadczenia? Znowu droga sądowa? Ten sam błąd starej ustawy pozostał niecały, pomimo naszych protestów, i w obecnej ustawie ku utraپieniu 95% ludności.

Jako przedstawiciele Zrzeszeń Lokatorskich Rzeczypospolitej Polskiej uważamy za swój obowiązek społeczny i obywatelski zwrócić uwagę wszystkich czynników miarodajnych, w pierwszym rzędzie Panów Posłów i Senatorów i przedłożyć ich baczej i pilnej uwadze następujące kardynalne usterki nowej Ustawy, mającej być jeszcze przedmiotem obrad Senatu i następnie Sejmu:

1) Gdy mąż opatrnościowy za jakiegoś urzędnika Pana Prezesa Ministrów Grabskiego którego na tem miejscu składamy nasz hołd najwyższy, skuteczną walkę z hydrą paskarstwa rozpoczął, nie wolno wydawać Ustawy, która da pochoł do rozpętania się apetytów paskarskich, nie wolno wyznaczać zbyt wygórowanych stawek komornianych, nie wolno zbyt pośpiesznie dążyć do zlikwidowania Ustawy, zabezpieczającej dach nad głową obywatelowi Polskiemu. Bez wstrząśnień poważnych można Ustawę zlikwidować nie prędzej niż w ciągu 10 lat.

2) Nie wolno wobec braku lokali wyłączać z pod opieki Ustawy żadnych lokali, nie wyłączając nawet kinoteatrów, dających chleb setkom tysięcy pracowników, a tembardziej lokali, znajdujących się w domach należących do towarzystw naukowych (art. 2 punkt c).

3) Niedopuszczalna jest eksmisja dla prostego wdzimiesz właściciela domu, nawet z domów uowwybudowanych gdyż w warunkach dzisiejszych to się śmierci równa.

4) Nie wolno jest wprowadzać do prawodawstwa artykułów tak niemoralnych, jak punkt c) ar-

tykułu jedenastego, gdzie mowa o prawie eksmisji przez właściciela domu bez wypowiedzenia w razie „niemalezytego” zachowania się lokatora lub nawet „ośb przez niego do mieszkania przyjętych”. Artykuł ten w nowej ustawie został jeszcze zastrzyony przez wyrzucenie słów „rażącego i upornego”, co daje przy odrobieniu złej woli pole do szerokiego nadużyć przy dawolnej interpretacji słowa „niemalezyty”. Na artykuł ten bezskutecznie jak dotąd zwracaliśmy uwagę w całym szeregu memorjów, gdyż uważaliśmy i uważamy dotąd eksmisję każdego lokatora na bruk za coś równającego się karze śmierci. (Wypadków samobójstw na tle eksmisji nie brak). Otóż jest rzeczą nie do pomyślenia, jest urąganiem wszelkiemu poczuciu elementarnej sprawiedliwości możliwość ukarania kogoś za „niemalezyte zachowanie się” wraz z całą jego rodziną daleko surowiej niż nawet za zabójstwo.

Przypomnijcie Panowie Posłowie i Senatorowie co powiedział Piotr Skrga: („Kazania Sejmowe”)

„Złe prawo gorsze jest, niż tyran najgroźszy, bo wady tyran odmieniać się, abo namówić, abo umrzeć może, a jego tyranstwo ustaje; ale złe prawo zawdy trwa, zawdy zabija i szkód czyni i na duszy i na ciele; jest jako lew i bestja nierozumna, która namowić się nie da, aż ją zabić i umorzyć tak i złe prawo, które szkody ludziom czyni, miasto pomocy dla której wszystkie się prawa stawia”.

14322

Centrala Zrzeszeń Lokatorskich Rzeczypospolitej Polskiej.

natu, 3) że niema zatem nawet formalnych względów do omawiania tego tematu na połączonym posiedzeniu komisji Sejmu i Senatu, albowiem ustawa już jest przedłożona Senatowi w druku do uchwalenia, a obrady podkomisji miałyby charakter chyba pobożnych życzeń. Komisja mieszana byłaby do pomyślenia wówczas, gdyby Senat odesłał ustawę do komisji z powrotem. A na to się narazie nie zanosi. Stanowisko tow. Pużaka poparł poseł Hartglas (Kolo żyd.). Poseł Bittner (Ch. D.) uznał wywody tow. Pużaka i p. Hartglaśa za słuszne z punktu widzenia formalnego, jednakowoż ze względu na umożliwienie przyjęcia przez Sejm poprawek senackich, — opowiedział się za wyborem subkomisji. Stanowisko p. Bitnera poparł ku zdumieniu lewicy poseł Lypacewicz (Wyzwolenie). W głosowaniu przeciw głosom P. P. S., Kola żyd., Ukraińców i N. P. R. uchwalono wybór subkomisji z 5 osób.

Wobec tego tow. Pużak złożył oświadczenie, że reprezentanci Z. P. P. S. w dalszych decyzjach, dotyczących tego tematu — udziału nie wezmą.

Po tem oświadczeniu długo delibrowano nad ułożeniem składu osobowego subkomisji — aż wreszcie bez zgody naszego przedstawiciela wybrano do subkomisji przedstawicieli Chjeno - Piasta. Na nich też spadnie cała odpowiedzialność za poprawki senackie do ustawy o ochronie lokatorów. Poprawki te bowiem zostały preforowane przez przemówne wpływy kamieniczników — mających w Senacie większe, niż w Sejmie „zrozumienie” „nędzy” wyjątkowej.

Z KOMISJI DLA BADANIA ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH R. Z.

W obecności ministra sprawiedliwości Wyganowskiego i przedstawiciela min. spraw wewnętrz. całe posiedzenie zajął referat tow. posła H. Liebermana o zajęciach w Borysławiu, nad którym to referatem wywiązała się obszerna dyskusja. Referent zakończył wnioskiem o wysłanie komisji do Borysławia celem zbadania sytuacji na miejscu i przesłuchania świadków zarówno z pośród przedstawicieli władz jakoteż z pośród miejscowej ludności robotniczej. Wniosek ten uchwalono. Komisja wyjedzie do Borysławia dn. 1 kwietnia r. b.

SPRAWA „SKARBOFERMU” W KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Wczoraj sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do dyskusji nad referatem pos. Barla w sprawie kopalń ekarbowych na Górnym Śląsku („Skarboferm”).

P. Chądzyński (N.P.R.) krytykuje rządową politykę węglową. Rząd dysponując „Skarbofermem”, powinien wpływać na obniżenie cen węgla. Mówca proponuje, aby pensje członków Rad Nadzorczych kopalń ekarbowych wypłacał skarb państwa, nie zaś zarząd tych kopalń, oraz, aby do Rad Nadzorczych nie wchodziłi członkowie kopalń konkurencyjnych.

P. Sanojca stwierdza, iż sprawa „Skarbofermu” wywołała ogólne poruszenie w kraju. Społeczeństwo jest zaniepokojone istnieniem tak licznych synekur, obarczających skarb państwa tysią-

cami dolarów. Mówca przedkłada następującą rezolucję: „Sejm wzywa Rząd do odwołania z Rady Nadzorczej „Skarbofermu” posła Korfiantego i mianowania na jego miejsce jednego z fachowców górników” oraz: „Sejm wzywa Rząd, aby nie mianował posłów sejmowych członkami Rad Nadzorczych kopalń ekarbowych i podobnych instytucji”.

Rezolucje, mów p. Sanojca, przedkładał dla dobra p. Korfiantego. (Głosy na prawicy: Ładny obrońca).

Po przemówieniu pos. Szydłowski (Piast) głos zabrał min. przem. i handlu, p. Kiedroń, polemizując z pos. Chądzyńskim w sprawie drożyzny węgla.

Komisja uchwaliła przyjąć pozycję wpływów z kopalń ekarbowych na G. Śląsku według cyfr przedłożenia rządowego.

Głosowanie nad zgłoszonymi rezolucjami odbędzie się na dzisiejszym posiedzeniu.

KOMISJA KOMUNIKACYJNA.

Sejmowa komisja komunikacyjna w dalszym ciągu rozpatrywała budżet ministerjum kolei żelaznych.

Z KOMISJI ROLNEJ.

Na wczorajszym posiedzeniu przyjęto uchwałę, wzywającą Rząd do opracowania normy opłat za pasanie bydła w lasach państwowych, z zastrzeżeniem, by ceny nie przekraczały norm przedwojennych.

Następnie rozpatrywano wniosek o kompetencjach urzędów ochrony lasów, na czem posiedzenie przerwano.

KOMISJA OPIEKI SPOŁECZNEJ

Na wczorajszym posiedzeniu komisji opieki społecznej rozpatrywano ustawę o Radzie Społecznej. Komisja w pierwszym czytaniu przyjęła ustawę z licznymi poprawkami, rozszerzającymi kompetencje Rady.

Wczoraj po długiej nieobecności, wywołanej chorobą, zjawił się w Sejmie tow. Daszyński, serdecznie witany przez tow. posłów. Zdrowie tow. Daszyńskiego znacznie się poprawiło, ale tow. Daszyński musi jeszcze bardzo oszczędzać swe siły.

Kronika polityczna.

MIN. SIKORSKI NA KRESACH.

W dniu 17 b. m. z rana przybył do Równego p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski na inspekcję wojsk, stacjonowanych w Równem i okolicy. P. minister dokonał przeglądu 13 dywizji piechoty oraz inspekcji organów zaopatrzenia i wyszkolenia wojsk i służby. Min. Sikorski podczas raportu wszystkich oficerów, stacjonowanych w Równem, wyraził uznanie z powodu dobrych wyników ich pracy, co stwierdził podczas przeglądu.

Pan min. Sikorski, bawiący na inspekcji służbowej na Kresach, wysłał depeszę z okazji imienin Marszałka J. Piłsudskiego, w której przesyła „najstarszemu żołnierzowi Polski”, szczerze życzenia długiej i owocnej dla Ojczyzny pracy.

Onegdaj, w przededniu imienin Marszałka Piłsudskiego, odbył się w Hotelu Europejskim bankiet na jego cześć, w którym wzięło udział około 100 uczonych polskich.

WYJAZD P. CHŁAPOWSKIEGO.

Nowomianowany poseł polski w Paryżu p. A. Chłapowski wyjeżdża z Warszawy celem objęcia stanowiska w środę 26 b. m.

MNOŻNA DLA URZĘDNIKÓW.

Rada ministrów ustaliła na wczorajszym posiedzeniu wysokość mnożnej dla poborów urzędniczych za kwiecień na 62,320, przy czem, zdecydowała, że nie będzie przymusu w pobieraniu części poborów w bonach.

DODATKI KRESOWE DLA URZĘDNIKÓW.

Rada ministrów uchyliła poprzednie swoje uchwały w sprawie dodatku kresowego dla funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pełniących służbę na obszarze województw nowogrodzkiego, poleskiego i wołyńskiego oraz okręgu administracyjnego wileńskiego.

Prawo do dodatku kresowego przysługiwać będzie nadal tylko funkcjonariuszom województwa śląskiego.

PASZPORTY ULGOWE.

Dopwiadujemy się, że według projektu międzyministerjalnej komisji do spraw paszportowych ulgowych paszportów rocznie ma być wydawanych tylko 3 tysiące. Od paszportów tych pobierana będzie opłata 25 fr. zł.

PRZECIWO OSZCZERSTWOM „DWUGROSZÓWKI”.

Na wczorajszym posiedzeniu Związku Stronnictw Ludowych „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” przyjęto następującą rezolucję: „Wobec podstępnej i oszczerczej naganki w „Gazecie Porannej”, wymierzonej przeciw p. M. Pankiewiczowi klub poselski Z. P. S. L., W. i J. L. publicznie stwierdza, że p. Pankiewicz jako członek stronnictwa darzy całkowitem zaufaniem i ceni jego lojalną i gorliwą pracę, jako sekretarza organizacji”.

TELEGRAMY.

Rząd Partji Pracy.

DALSZA WYMIANA LISTÓW MIĘDZY MAC DONALDEM A POINCARÉM.

Wiedeń, 19 marca (PAT). — „Neue Freie Presse” donosi z Londynu: W kuluarach izby oświadczenia, że między Mac Donaldem a Poincaréem odbywa się dalsza wymiana listów. Poincaré miał wystosować do Mac Donalda list, w którym wskazuje na to, iż ogłoszenie sprawozdania rzeczoznawców nastąpi dopiero za parę tygodni, wobec czego byłoby wskazane, aby prowadzić nadal dyskusję nad szeregiem spraw, pozostających w bezpośrednim związku z technicznym rozwiązaniem problemu oszkodowań.

KONFERENCJA ANGIELSKO-ROSYJSKA.

Londyn, 19 marca (PAT). — Konferencja dla uregulowania stosunków angiel-

Z RADY MINISTRÓW.

Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszym uchwaliła: Projekt ustawy w sprawie uchylenia ustawy z dnia 16 maja 1923 r., o likwidacji administracji szkolnej na Śląsku Cieszyńskim; projekt ustawy w sprawie środków prawnych od orzeczeń i zarządzeń państwowych władz szkolnych; rozporządzenie o zniesieniu państwowego zakładu aprowizacji sanitarnej; rozporządzenia o utworzeniu rad w powiatkach w województwach Nowogrodzkim, Poleskim, Wołyńskim oraz w okręgu administracyjnym Polskim; projekt ustawy o zatwierdzeniu zgłoszonego przez rząd polski w dniu 20-go czerwca 1919 r. przystąpienia Rplitej do Międzynarodowej konwencji o polepszeniu losu chorych i rannych w armiach czynnych; projekt rozporządzenia Prezydenta Rplitej o wywołaniu z obiegów biletów P. K. K. P. w odciśnięciu do 5 tys. mk.; projekt rozporządzenia Prezydenta Rplitej w sprawie podwyższenia stawek niektórych podatków bezpośrednich; rozporządzenia zmieniające częściowo rozporządzenie rady ministrów z 21 stycznia 1924 r. w przedmiocie zmiany w kwotach pieniężnych określonych w przepisach karnych, karno-administracyjnych i niektórych ekarbowych oraz w przepisach porządkowych i dyscyplinarnych, tudzież w przedmiocie zastosowania złotego (franka złotego) do obliczeń niektórych z tych kwot; rozporządzenie o ryczałcie dla urzędów pocztowych 6 klasy; projekt ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z 22 marca 1923 r., o zasiłku dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe; rozporządzenie w sprawie przyznania osobom pobierającym zaopatrzenie, zasiłku od 1 kwietnia 1924 r.

Przed kilku tygodniami p. Witos z p. Hammerlingiem wybierali się do Stanów Zjednoczonych. Nagle — p. Witos ogłosił, że wcale do Ameryki się nie wybiera. W rozmaity sposób tłumaczono sobie to zaniechanie podróży. Obecnie sprawa się wyjaśnia: p. Witos nie pojechał, bo policja amerykańska miała podobno polecenie aresztowania p. Hammerlinga w razie jego pojawienia się w Stanach...

SPRAWA BAZY W SINGAPORE.

Londyn, 19 marca. (PAT). Rząd angielski postanowił zrezygnować z zamiaru utworzenia bazy morskiej w Singaporze. Izba lordów przyjęła 56 głosami przeciwko 19 wniosek Curzona, wyrażający ubolewanie z powodu powzięcia tej decyzji.

SPRAWA BAZY W SINGAPORE.

Londyn, 19 marca. (PAT). Rząd angielski postanowił zrezygnować z zamiaru utworzenia bazy morskiej w Singaporze. Izba lordów przyjęła 56 głosami przeciwko 19 wniosek Curzona, wyrażający ubolewanie z powodu powzięcia tej decyzji.

O BUDOWĘ KRAŻOWNIKÓW.

Londyn, 19 marca. (PAT). Izba gmin odrzuciła 304 głosami przeciwko 114 wnio-

Prace komitetu rzeczoznawców.

PRACE NAD SPRAWOZDANIEM KOMITETU MAC KENNY.

Paryż, 19 marca. (PAT). Komitet rzeczoznawców pod przewodnictwem Mc Kenney rozpoczyna w dniu dzisiejszym redagowanie tekstu sprawozdania rzeczoznawców. Drugi podkomitet komitetu Davosa postanowił jeszcze raz przesłuchać obu rzeczoznawców kolejowych Leferve'a i A. eworth.

DR. SZACHT PRZED PODKOMISJĄ BANKOWĄ.

Paryż, 19 marca. (PAT). Podkomisja

Wiadomości z Niemiec.

WYBORY NA TERENIE OKUPOWANYM.

Berlin, 19 marca (PAT). — Komisja nadreńska zezwoliła na odbycie się wyborów do parlamentu niemieckiego na terenie okupowanym w dniu 4 maja.

Usunięcie szacha perskiego.

PROKLAMOWANIE REPUBLIKI W PERSJI.

Londyn, 19 marca (PAT). — Reuter donosi z Teheranu, iż partie postępowe wspólnie z partiami socjalistycznymi osiągnęły w parlamencie większość, oświadczając się za detronizację szacha perskiego i zaprowadzeniem ustroju republikańskiego.

Stosunki chińsko-rosyjskie

Moskwa, 19 marca. (PAT). W związku z odmową chińskiego rządu zatwierdzenia umowy, podpisanej przez delegata chińskiego Fanga i delegata sowieckiego Karachana, komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczerin zaprotestował u przedstawiciela Chin w Moskwie przeciwko stanowisku, zajętemu przez rząd chiński, ostrzegając zarazem, jakie konsekwencje stanowisko to może spowodować.

Zamach na wicekonsulat polski w Olsztynie

Królewiec, 19 marca. (PAT). Dziś w nocy do lokalu wicekonsulatu Rzplitej Polśkiej w Olsztynie nieznanymi sprawcy dali szereg strzałów, które powybiły szyby. Jed. a z kul skierowana była do pokoju, zamieszkałego przez wicekonsula i utkwiała w ścianie, parę centymetrów od jego głowy. Wicekonsul złożył protest w reencji olsztyńskiej. Wicekonsulat w Olsztynie został na znak protestu tymczasowo zamknięty. Konsulat generalny w Królewcu wszczął kroki w nadzpieżym prowincji, celem zabezpieczenia życia urzędników polskich i mienia państwowego przed zamachami.

Aresztowanie członków Volksbundu w Katowicach.

Katowice, 19 marca. (PAT). Skarżkiem zarządca prokuratora przy sądzie okręgowym w Katowicach, przeprowadzona została dnia 15 b. m. przez policję rewizja zarówno w centrali niemieckiego Volksbundu w Katowicach, w oddziałach, jak i w mieszkaniach wybitniejszych członków zarządu i mężów zaufania tej organizacji. W wyniku rewizji aresztowano około 10 osób, które oddano do dyspozycji władz sądowych.

Kanceler Rzeszy wyjechał do Wiednia

Berlin, 19 marca. (PAT). Kanceler Rzeszy wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia. Minister spraw zagranicznych Stresemann, który znajduje się w Lipsku, wstąpił po drodze do tego samego pociągu.

Stan liczebny floty wojennej

Berlin, 19 marca. (PAT). „Voessische Zeitung” donosi z Londynu, że rząd angielski ogłosił zestawienie stanu liczebnego floty wojennych najważniejszych krajów. Cyfry podane poniżej, dotyczą kolejno: Anglii, Ameryki, Japonii i Francji: Kraje te posiadają pancerników: 20, 16, 11, 9, Krążowników bojowych 4,0, 4,0, małych krążowników 52, 26, 29,8, torpedowców 189, 309, 106, 50, łodzi podwodnych 68, 106, 77, 69.

Czechosłowacja zaprzecza istnieniu tajnych traktatów z Francją.

Berlin, 19 marca (PAT). — W związku z artykułem zamieszczonym w „Berliner Tageblatt” o rzekomych tajnych traktatach zawartych między Francją a Czechosłowacją, tutejsze poselstwo czeskosłowackie ogłasza komunikat, według którego między Francją a Czechosłowacją nie istnieje za-

sek liberalów, uznający projekt budowy 5-ciu nowych krążowników za niezasadny.

bankowa przystąpiła do ostatecznej redakcji sprawozdania w sprawie banku emisyjnego i nowego statutu kolejowego. Komisja wysłuchała dziś opinii przewodniczącego banku niemieckiego Schachta, który wczoraj przybył do Paryża.

Paryż, 19 marca. (PAT). Prezydent banku Rzeszy Schacht odbędzie jutro wieczorem konferencję z podkomisją dla spraw bankowych. Prezydent Schacht pozostanie w Paryżu prawdopodobnie do końca tygodnia.

WYBORY W SAKSONII.

Berlin, 19 marca (PAT). — W Saksonii nastąpiło porozumienie kół prawicowych w sprawie wyborów do sejmiku saskiego i parlamentu niemieckiego. Wszystkie stronnictwa prawicowe połączyły się w jeden blok wyborczy p. n. „Narodowy blok socjalny”.

den traktat tajny. Do tego komunikatu zatważa „Berliner Tageblatt”, że spodziewał się zaprzeczenia.

Korupcja w Ameryce.

Waszyngton, 19 marca. (PAT). Śledztwo w sprawie operacji giełdowych członków kongresu dotyczy sekretarza prezydenta Slempla, senatorów Eltinsa i Cortisa i czterech członków kongresu. Oskarżeni są oni o to, iż nabyli akcje t-wa Sinclair'a i meksykańskiego Oil-Company i pertraktowali w sprawie koncesji dla amerykańskiego Oil-Company.

Trzęsienie ziemi.

Wiedeń, 19 marca. (PAT). „Neue Freie Presse” donosi z Tokio: Z Sachalinu nadchodzą wiadomości o poważnym trzęsieniu ziemi, które nastąpiło w sobotę w nocy. Zginęło wiele osób kolonii japońskiej. Centrum trzęsienia ziemi położone jest na morzu. W Tokio odczuto również to trzęsienie.

Eksplozja materiałów wybuchowych

Praga, 19 marca. (PAT). Dziś w południe odczuto w mieście gwałtowną detonację. Jak się okazało w składzie materiałów wybuchowych firmy „Eruptiva” dawniej Dynamit Nobel w miejscowości Hermanice koło Ostrawy nastąpiła eksplozja dynamitu. Przyczyny tej eksplozji nie wyjaśniono. Ofiarą eksplozji padło 4-ch robotników, których wybuch poszarpał na strzępy. Kilkunastu robotników odniosło rany.

Morawska Ostrawa, 19 marca. (PAT). O eksplozji w firmie „Eruptiva” w miejscowości Herzmanitz donoszą, że eksplozja nastąpiła wskutek przeładowywania środków wybuchowych, na wóz towarowy. Czterech robotników i para koni, zaprzężonych do wozu, zostało rozszarpanych, a magazyn i dom magazynowy firmy zwały się w gruzy, pod gruzami znaleziono ciężko ranne magazyniera i jego żonę. Służąca rodziny magazyniera dostała pomieszczenia zmysłów.

Wiadomości telegraficzne.

— W Wilnie wczoraj odbyła się uroczysta akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— Zdańcy do Gdańska parowiec „Erna” najechał w drodze z Hamburga na pływającą sztalak jedynego rozbitego okrętu. Parowiec „Erna” został uszkodzony.

— Jak donoszą z Tokio, japońska łódź podwodna „Sasebo”, zderzyła się z pancernikiem „Tosuta”. Łódź zatoniła. Miała ona na pokładzie 4-ch oficerów i 40 marynarzy.

— Rigsdag (w Szwecji) przyjął wniosek socjaldemokratycznej frakcji o redukcji armji o jedną dywizję.

— Wczoraj w lokalu Towarzystwa Niesienia Pomocy Emigrantom Polskim (w Paryżu) odbyło się zebranie, zwołane z okazji rychłego rozpoczęcia rokowań w sprawie nowej konwencji emigracyjnej.

— W zagłębiu przemysłowym St. Etienne (Francja) wybuchł strajk robotników przemysłu metalurgicznego. Strajkuje dotychczas 2500 robotników.

— Francuska Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy, określający liczbę deputowanych na 534.

— W dniu wczorajszym w lokalu dziennika „Matin” odbyło się przyjęcie dla syndykatu korespondentów polskich w Paryżu.

— Pisma donoszą z Tokio, iż rząd sowieński uwolnił więzionych żołnierzy oraz oficerów japońskich, którzy zostaną najprawdopodobniej wydani do Rosji.

— Według doniesienia z Tokio, cesarz japoński jest umierający.

Ruch robotniczy Z życia partji**POSIEDZENIE C. K. W.**

Na wczorajszym posiedzeniu C. K. W. uchwalono zwołanie na 5-ty i 6-ty kwietnia r. b. Rady Naczelnej P. P. S. z następującym porządkiem dziennym: 1) Ogólne sprawozdanie partyjne. 2) Sprawozdanie organizacyjne. 3) Sprawozdanie finansowe. 4) Sprawozdanie parlamentarne. 5) Stosunki ze związkami zaw. 6) Stosunki z spółdzielni. 7) 1 maj. 8) Prasa. 9) Wolne wnioski.

Wobec zwołania Rady Naczelnej wszystkie konferencje okręgowe, wyznaczone na 5-ty i 6-ty kwietnia, odwołuje się.

„DZIEŃ KOBIEŃ”.

W niedzielę dn. 23 b. m. o godz. 3½ pp. w lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się zebranie I sekcji dnia kobiet.

WIELKI WIEC POLITYCZNY.

W niedzielę dn. 23 b. m. o godz. 10-ej rano w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krakowskie - Przedmieście 66) odbędzie się **Wielki Wiecej Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: poseł N. Barlicki, radny Szpotkański, Sokołowski i Woszczyńska.

ODCZYT TOW. JAWOROWSKIEGO.

W niedzielę dn. 23 b. m. o godz. 11 rano w sali Kina „Eden” przy ul. Czerniakowskiej 191, tow. poseł R. Jaworowski wygłosi odczyt n. t. „Naprawa skarbu, drożyna i bezrobocie”. Słowo wstępne wypowie tow. W. Preiss.

WIEC DZIELNICY OCHOTA.

W niedzielę dn. 23 b. m., o godz. 2 pp. w lokalu dzielnic „Ochota”, Grójecka 59, odbędzie się wiec w sprawie sytuacji politycznej. Przemawiać będą tow. tow.: poseł Z. Praussowa, ławnik A. Szczypiorski, L. Skarżyński i S. Dubois.

W czwartek, dn. 20 b. m.

Dzielnica Marymont. O godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnic, Libawska, dom Mroczkowskiego, odbędzie się posiedzenie komitetu

Dzielnica Mokotowska. O godz. 5½ w lokalu dzielnic, Bageta 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnic Grójecka 59 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnic.

Dzielnica Nowe-Bródno. O godz. 5 w lokalu dzielnic, Syrakomii 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnic.

W piątek, dn. 21 b. m.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnic, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 — ogólne zebranie członków dzielnic.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnic, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnic.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnic, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnic, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 6 w lokalu dzielnic, Brukowa 29, odbędzie się odczyt tow. L. Skarżyńskiego n. t. „Naprawa skarbu a interesy klasy robotniczej”.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 w lokalu dzielnic, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnic.

TRAMWAJOWA ORG. P.P.S. O godz. 7 w lokalu O.K.R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się KONFERENCJA TRAMWAJOWEJ ORG. P. P. S. Komitet tramwajowy wzywa wszystkich dotychczas tramwajarzy członków P.P.S., ze wszystkich dzielnic, o konieczności i punktualnej przybycia.

Koło Gazowników P.P.S. O godz. 7 w lokalu dzielnic Wola-Czyste, Wolska 44, odbędzie się zebranie koła.

Komitet Kolejowy P.P.S. wzywa wszystkich towarzyszy członków Komitetu, oraz mężów zaufania o bezwzględne przybycie na posiedzenie, dn. 21 b. m., w piątek, o godz. 6 do lokalu O.K.R., Al. Jerozolimskie 6

W sobotę, dn. 22 b. m.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnic, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnic.

Ruch zawodowy**Rada Zawodowa m. Warszawy.**

W sobotę, dnia 22 marca r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się posiedzenie Prezydium Wydziału Rady Zawodowej.

URUCHOMIENIE „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”.

Zatarg w Widzewskiej Manufakturze został zlikwidowany. Fabryka została puszczona w ruch i czynna będzie przez 6 dni w tygodniu na 2 zmiany.

UKŁADY W ROLNICTWIE.

Dziś o godz. 5 po poł., w min. pracy, zostają wznowione układy między Zw. Zaw. Rol. Rolnych a Zw. Ziemiarn w Warszawie i Zw. Producentów Rolnych w Poznaniu i na Pomorzu w sprawie warunków pracy i płacy dla rob. rolnych.

Baczność piekarzel! W sobotę, dn. 22 marca o godz. 6-tej wiecz. w lokalu przy ul. Chłodnej 41 odbędzie się zebranie Koła piekarzy P. P. S.

Ruch kult.-oświatowy.**KWESTJA ROLNA.**

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej urządzi w sobotę 22 b. m. o godz.

8 w sali O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 — I p. front wieczór dyskusyjny z referatem tow. K. Kuszała p. t. „Kwestja rolna”. Bilety w cenie 500.000 mk. do nabycia w sekretariacie T. U. R., Warecka 7 — I piętro, codziennie od 5—7 w.

Szkola polityczno - społeczna.**Nauka o państwie.**

Sekretariat T. U. R. komunikuje słuchaczom zapisanym na „Naukę o Państwie”, iż wykłady z tego cyklu odbywać się będą co piątek od godz. 7—9 w. w lokalu T. U. R. Al. Jerozolimskie 6. Pierwszy wykład rozpocznie się dn. 28 marca. Wykłady z tego cyklu mieć będzie zamiast tow. Posnera tow. Adam Szczypiorski.

Życie gospodarcze.**Notowania giełdy warszawskiej.**

Dolary St. Zjedn. 9.350.000—9.300.000—9.250.000
Franki francuskie 433.000
Londyn 40.150.000
Belgia 405.000—398.250—395.250
Praga 269.750—263.750
Szwajcaria 1.610.000—1.600.000
Włochy 399.750—396.000
Złoty fr. 1.800.000

NA RATY

na bardzo dogodnych warunkach
wykubnie Okrycia damskie, kostjomy,
ubioru męskie oraz manufaktura

f. „GOLDHAFT”

Rowolipie 30, m. 8, front II piętro

Dr. JAN ALAPIN Królewska № 31, telef. 49-44, B. star. ordyn. kl. szp. św. Łaz. Chor. wener. skórn. niemoc płciowa. Do 2 pp. 5—7½ w.

Originalny, jakości przedwojennej, kotwiczny**Pain-Expeller**

Tow. Akc.

F. Ad. Richter & Co.

Zatwdz. przez M. Z. P.

Nr registr. 251 z dnia 17/1.

1922 r.

Do nabycia we wszystkich hurtowniach, składach aptecznych i aptekach.

KRONIKA.**STAN POGODY.**

(Według danych Państwowego Instytutu Meteor.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 4,2, najniższa — 12,8.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie zmienne, w nocy mroź, w ciągu dnia wzrost temperatury, słabe wiatry lokalne.

O mieszkaniach dla oficerów, Pisaliśmy już o rozporządzeniu Komendy miasta, na mocy którego oficerowie od 1-go kwietnia pozbawieni są kwaterek w hotelach. Otrzymałszy od Komendy miasta odezwę do mieszkańców, w której prosi się ustanie, aby lokatorowie, mający pokoje do wynajęcia, przyszli oficerom z pomocą „celem dobrowolnego zobowiązania do dostarczenia im do warunków i ceny odnajmu z poszczególnymi oficerami”. Zgłoszenia należy kierować do Komendy miasta (Plac Saski).

Święta żydowskie w wojsku. Władze wojskowe zarządziły zwolnienie wojskowych wyznania mojżeszowego od robót i zajęć w święto „Purym” od godz. 17 w środę, dn. 19 b. m., do 21 b. m. włącznie, z prawem otrzymania przepustek na wyjście poza obręb koszar i wzięcia udziału w nabożeństwach, odprowadzanych w synagogach, oraz na spożywanie biesiad w mieście poza koszarami. (v.)

Wolny handel bydłem.

Magistrat zezwolił na wypuszczenie trzody chlewnej z targowiska miejskiego na prowincję tytułem próby na 3 miesiące, poczynając od 1 kwietnia. Dotychczas targowisko służyło jedynie jako miejsce spędu trzody różnej, przeznaczonej do zabicia w rzeźniach miejskich wyłącznie na zaspokojenie potrzeb miejscowego rynku, bez prawa wyprowadzania trzody na prowincję. Ograniczenie do powstrzymało wielu handlarzy od dostawy trzody na rynek warszawski. Przywrócenie wolnego handlu trzodą w Warszawie spowoduje większą dostawę materiału rzeźnego do stolicy i przyczyni się do skoncentrowania handlu trzodą na targowisku warszawskim. (l.)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Towarzystwa Naukowego Warsz. W piątek, dn. 21 b. m. w Instytucie Nauk Antropologicznych T.N.W. (Oddział Polski Międzynarodowego Instytutu Antropologii) przy ul. Śniadeckich 8, II piętro, o godz. 7 min 45 wiecz. odbędzie się cotygodniowe zebranie Sekcji Posiedzeń Naukowych Instytutu, na którym p. Karol Stojanowski wygłosi referat p. t. „Typy kranjologiczne Polski”. Goście mile widziani.

1 Odczyt p. t. „Polska polityka zagraniczna” o-rano W. Kamińskiego drugi z cyklu organizowanego przez klub społeczno - polityczny odbędzie się w piątek dn. 21 b. m. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Bilety można nabywać w biurze Muzeum oraz w księgarni Wende i S-ka, Krak.-Przedm. 9.

Kolonja dziecięca w Busku. W dniu 5 kwietnia, jako w 2-im prawomocnym terminie, w lokalu P.A.K.P.D. przy ul. Jasnej 11, o godz. 11 rano, odbędzie się Ważne Zgromadzenie Kolonji Lecznicy Dziecięcej przy zdroju w Busku.

WYFAJEL

Wykrycie systematycznej kradzieży. Właściciel piekarni cukierniczej przy ul. Myłej Nr. 9, Abram Finkelsztajn, dowiedział się, że wyroby jego firmy sprzedają w innych sklepach o wiele taniej, niż w jego własnym sklepie przy ul. Karmelińskiej Nr. 15. Finkelsztajn zwrócił tedy baczną uwagę na gotowe towary w piekarni i przekonał się, że niemal co noc ginie mu systematycznie pewna ilość czekolady, cukierków, chałwy i t. p. towarów. Wobec tego wczoraj wieczorem pozostawił na noc w piekarni kasjer, Aron Lerner i szwagier Finkelsztajna, Natan Barańczyk. Około godz. 2 1/2 w nocy w zakratowanym drutem oknie ukazała się ręka i otworzyła okno od wewnątrz, następnie złodziej wszedł do piekarni i, zbliżywszy się do skrzynek z czekoladą, zaczął je wyrzucać przez okno dla oczekujących tam dwóch współników. Lerner i Barańczyk wyskoczyli z ukrycia i złodzieja ujęli wraz z łupem w rękę. Okazał się nim 20-letni Szymon Gelbrad. Następnie ujęto ukrytych na schodach w sieni współników Gelbrada, 19-letniego Nuchima i 17-letniego Jakóba braci Halframanów. W mieszkaniu Gelbrada znaleziono część wyrobów cukierniczych pochodzących z kradzieży. Dochodzenie policyjne ustaliło, że systematycznej kradzieży dokonywano od czterech miesięcy. Wartość skradzionych wyrobów Finkelsztajna oblicza na 60 miliónów mk. Skradzione towary młodociani złodzieje odnieśli do pasera, Jakóba Goldszteina przy ul. Dzielnej Nr. 36, ten zaś, z pomocą specjalnych agentów, dostarczał wyroby Finkelsztajna do różnych sklepów spożywczych oraz podrzędnych cukierni. Pasera aresztowano.

Ofiara ślizgawicy. Przed domem Nr. 10 przy ul. Młocinińskiej poślizgnęła się i upadła 25-letnia Manja Kowalewska, ekspedientka. Lekarz Pogotowia stwierdził rozciągnięcie wiązadeł lewego stawu skokowego i, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ofiarę ślizgawicy do szpitala Dz. Jezus.

Teatr i muzyka.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ (FILHARMONJA).

Battistini.

Nie słyszałem nigdy Carusa; z tego, co o nim mówiono i pisano wynika, że był to, pod względem kunsztu śpiewaczego i materiału głosowego najlepszy śpiewak współczesnych nam czasów.

Ale trudno sobie wyobrazić, aby mógł kunszt śpiewu, sztukę śpiewania w sensie ścisłym — posiadać w stopniu wyższym, aniżeli Battistini. To, cośmy ostatnio podziwiali, do jest szczyt umiejętności władania głosem, to jest owo non plus ultra śpiewu: nieporównana pełnia i krystaliczność emisji, równość całej

Smaczny „UNAMEL“ Tani

najlepszy sztuczny

Miód Stołowy

Znakomity środek do smarowania chleba

Łyżka stołowa zawiera wartości spożywczych tyle co 1 jajko.

Oszczędny Dr. W. A. Henatsch, Unisław Peźwiny

pow. Chełmno (Pomorze)

skali głosowej, precyzyjność każdego wziętego tonu, gładkość i perliskość każdej gamy, czy pasażu. To mistrzostwo kunsztu jest istotnie ołsniewające.

Ale fenomenalna wprost i wogóle wyjątkową w dziejach muzyki jest jeszcze inna rzecz: Battistini przekracza siedemdziesiątkę — i śpiewając może od pół wieku nie stracił nic lub prawie nic z przeszlicznego brzmienia swego głosu, jeśli pominąć pewne stopienie w dolnej części skali i nieznaczne zadyszanie.

Jest zrozumiałe, że w miarę kształcenia i praktyki rozwija się kunszt, każdy kunszt. Cudownym wprost, nie do wiary, jest jednak dopiero to, że ten śpiewak — mistrz umiał przez cały czas zachować w całej prawie pierwotnej świeżości swój niezwykle materiał głosowy! Gdy Battistini, rozspiewawszy się na dobre w drugiej połowie koncertu, dodał nad program — drugi program, gdy przestał być wstrzymywalnym i oszczędzającym się, — można było rozpiąć się w kontemplacji zmysłowego piękna tej płynącej z ust artysty strugi tonów o krynicznej czystości, można było poprostu upić się nią, jak nektarem. Wtedy staje się oczywiście całkiem obojętne, co Battistini śpiewa, treść duchowa utworu, ekspresja; owo „jak“ bierze zupełnie górę nad tem „co“. I tu niespodzianie staje przed oczyma — Adam Di-

dur lub — niech mi będzie przebaczone zestawienie — Yvette Guilbert.

Mistrzowi towarzyszył na fortepianie świetny akompaniator p. Lindemann, a dopomoczenia w zapełnieniu wieczoru podjęła się śpiewaczka koloraturowa p. Rea Kitten. Całkiem niepotrzebnie. Głos p. Kitten jest ładny, ale koloratorowaniem tak nadniszczony, że tego wibrowania przykro jest słuchać. Wogóle koloratura czyli konkurowanie z fletem ma wtedy rację bytu, jeśli umie się temu instrumentowi przynajmniej dorównać w czystości i precyzyjności. W przeciwnym razie i gdy nie ponadto nie ma się do ofiarowania, — szkoda trudu.

Teatr Wielki. Dziś „Bał maskowy“. Jutro „Zydówka“ W sobotę „Faust“.

Jubileusz Honoraty Leszczyńskiej. Dziś w teatrze „Rozmaitości“ odbędzie się uroczystość jubileuszowa znakomitej artystki, Honoraty Leszczyńskiej, która święci 40 rocznicę pracy dla sceny polskiej. Jubilatka wystąpi w premierze sztuki hiszpańskiej Martineza Sierry „Romantyczna panna“.

Teatr Letni. Codziennie „Pan naczelnik“.

Teatr Reduta. Dziś „Dom otwarty“. Jutro „Ponad śnieg“.

Teatr Polski. Codziennie „Żywy trup“.

Teatr Mały gra codziennie komedię „Wepaniały rogacz“.

Teatr Komedja. Dziś „Cudowne medium“. Jutro komedia Garricka „Proces rozwodowy“.

Teatr Nowości. Codziennie „Frasquita“.

Teatr Wodewil. Dziś „Najpiękniejsza z kobiet“.

Teatr im. Fredry. Dziś „Chała za wsia“.

Teatr „Staćzyk“. Codziennie „Hip-hip-hura!“

Qui pro Quo. „Szopka Pikadora“.

Z Filharmonji. Jutrzejszy koncert symfoniczny zawiera w programie symfonię g-moll Mozarta „Verklärte Nacht“ Schönberga, „Ma mère l'Oye“ Ravela i koncert fortepianowy Prokopiewicza. Solistą będzie prof. Zbigniew Drzewiecki. Dyryguje G. Fitelberg.

Uczniowie na „Bratnią Pomoc“. Dziś V koncert uczniów Konserwatorium w wykonaniu klasy skrzypiec prof. Józefa Jarzębskiego.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH. NOWY — PAN. — „Messalina“.

Przez długi czas bawiła Messalina na ekranach kino Nowego i Pana. Obecnie wyświetlana jest część II-ga tego „monumentalnego“ obrazu, że jednak dotychczas z przyczyn od nas niezależnych, sprawozdania z I-ej części „Messaliny“ nie mogliśmy umieścić, dajemy teraz kilka słów. „Messalina“ należy do filmów, w których bogactwo wystawy maskuje względnie słabe napięcie dramatyczne.

Messalina, żona rzymskiego cesarza, prowadzi życie jawno-greszcznicy, zmieniając co chwila swoich faworytów. Gina porzuciła kochankowie bezdusznej kokietki — szeryż się wkłóła zła jej sława, zrywając się pełne oburzenia okrzyki. Alieci dobry Bóg — a może bogini Wenera — sprawiedliwość wiedzioną każe goręcej uderzyć sercu tej, która po sercach ludzkich deptać przywykła. Messalina pokochała niewolnika, woźnicę Kwadrygi! Na niezsłuchanie niewolnik ów posiadał już swą ukochaną — niewolnicę grecką — a prócz tego zdobył serce przyjaciółki Messaliny, mściwej zazdrosnej księżniczki egipskiej Zaczyna się przeto walka o serce biednego chłopca — walka, o której wyniku dowiemy się dopiero w drugiej serii filmu.

Przepych wystawy oszalania widza, który zostaje przeniesiony w czasy rzymskiego cesarstwa i może podziwiać tak precudne naturalne dekoracje jak również ducha epoki.

Sam dramat nieco szwankuje. Brak mu nerwu dramatycznego, brak jednolitej nici intrygi. Nagromadzone niezliczoną ilość epizodów, wprowadzone masę postaci działających i ostatecznie trudno się wprost polapać w całości sztuki.

Film zaigrano dobrze, inteligentnie dobrano dekoracje, z wielką starannością porobiono zdjęcia, które odznaczają się miłym kolorytem i należą do ostrości.

ika.

NICI BAWĘŁNY KORDONKI
D. N. C.
L E N

Nadeszły
SUCHE

W E Ł N A

Na Jumory
KILIMY

Przedziałni francuskich i angielskich
poleca **Polska Centrala Handlu Niemi S. WEGENKO I S-ka.**
Współwłaściciele Grochowskiej Fabryki Nici
warszawa, Kruca 24. Tel: 137-17 i 266-14.
Żądać wyczerpujących ofert i cenników.

LASSE ZEPHYRY W E Ł N Y
L. V.
COTON PERLE

Korzystajcie z okazji!!

Wobec stabilizacji marki polskiej i unormowania się cen na rynku włókienniczym „Warszawska Spółka Manufakturowa“

przy ul. JASNEJ 18 (I piętro w bramie) tel. 243-80

występuje **PIERWSZA Z OFERTA** o sprzedaży towarów bławatnych i manufakturowych na niebywałych dotychczas warunkach.

Posiadamy w wielkim wyborze materiały ubraniowe męskie i damskie, wełny, gabardiny, trykotyny, crepe de chiny, płótna, macopolamy, koce, chustki, gotową bieliznę i t. p. pierwszorzędnych fabryk.

Raty długoterminowe, przy kupnie bardzo małą część gotówką, ceny konkurencyjne (tańsze niż w sklepach sprzedających za gotówkę). Sprawdzenie cen i obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna.

Od 2 — 4 pp. skład zamknięty.

Na Raty na warunkach najdogodniejszych

Okrycia damskie
Ubiory męskie
Ubrania dziecięce
Manufaktura

Poleca świeżo nadeszłe modele na sezon wiosenny gotowe i na zamówienia; solidne wykonanie we własnych pracowniach przez pierwszorzędnych krojczych.

D. Borodowski DŁUGA 47, I piętro, front, tel. 5-73.

Dla kooperatywy i pp. urzędników państwowych specjalne udogodnienia.

NA RATY! Ceny gotówkowe

Ubiory, jesionki męskie i okrycia damskie.

Smocza I m. 28 róg Nowolipia, II p. Dojazd tramw. 0.

Dr. KATZ b. lek. kl. parysk. wener. skór., niemoc płc. Zielna II, do 1. 4-7.

Obowiązuje wykwinne na raty! Najtańszej. Sienkiewicza 3.

Dr. J. ERRENKREUTZ lek. asyst. szpil. św. Łazarza, chor. skórne, wener. od 1-3 i 7 1/2-8 1/2 w. Leszno 47, tel. 250 02.

Maszyny do szycia „Kasprzyczkiego“ Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie

Fachowiec

specjalista w krojeniu fornieru

potrzebny od zaraz.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędą siłę mogącą wykazać długoletnią praktykę przy maszynie fornierowej.

Posada stała dobrze opłacana
Zgłoszenia do „PAR“ Poznań Fr. Ratajczaka 8 pod Nr 12,575.

Krawcy cywilni i wojskowi

do stałej roboty (za dom) forantowej i obstalunkowej
POSZUKIWANI.

Zgłaszać się: D.J.H. KURCAN, Długa 50.



Każdy listonosz

potwierdził, jak przyjemnie nosić obcas i zółwki gumowe „Berson“.

o ile, mniej to mężczy i ile oszczędza się przez to obuwia. **BERSON-KAUCZUK Centrala Kraków, Straszewskiego 2.**

NA RATY

na dogodn. warunkach
Ubiory męskie, okrycia damskie oraz towary loklowe i bielizniane

H. Szczypior
sklep. Ś-10 Krzyża 35.
vis-a-vis ul. Szkolnej.

Dr. Med. F. ROSTKOWSKI

lek. b. szp. Łazarza ch. wener. skór. analizy krwi na syfilis. Chłodna 26, tel. 99-29. 1 1/2-15-7 Panie — oddzielna poczekalnia.

Robotnikom ustępstwo.

Dr. KORABIEWICZ z Petersburga. Chor. wener. „314“ przystęp. Nowy Świat 21. Tel. 131-37. Przyjmuje 4 — 7 wiecz.

Medie solidne w wielkim wyborze poleca Franciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

A) **WEŁNY** na suknie, kostjumy, okrycia i muncuki, Tricotiny, Eponges, Adama-zki, Satyny, Chustki wełniane, Kapy i serwety gobelinowe.

A) **PŁÓTNA** madapolamy, batysty, nansuki, zefiry, obrusy, przescieradła. Materiały na ubrania męskie w dużym wyborze. Najtańsze źródło zakupów Anonni i Bolesław Nawara, Chmielna 35, przy Marszałkowskiej.

A) **Obraćzki** ślubne ziotę, zegary ściennie daje na raty. Pizyjmuje reperacje tario dobrze. Zegar mistrz Gutmacher Smocza 21.

Baczność! Garnitury męskie, palta wiosenne, spodnie, alpagówki, w wielkim wyborze na składzie. Szyjemy na zamówienia z własnych i powleczonych materiałów o 50% taniej. Wykończenie solidne, fasony najmodniejsze. Wytwórnia Ubiorów Męskich Słpowski i Majewski, Chmielna 49 Front II p. m. 5. (Narozny dom przy Dworcu Głównym).

Doktor Brams z Petersburga. Choroby weneryczne, skórne, płciowe. 9-3 i 5-8. Nowy-Swiat 45 m. 18. Niezależnym ustępstwo.

Poszukiwane są zdolne maszyny niskichszykowaczki do szycia męskich koszul i kolnierzyków w fabryce, oraz chałupniczkli na taką robotę. Dozwiedzieć się: Ogródowa 29 fabryka „Hurt“.

Wagi analityczne, precyzyjne; szkolne mikroskopy, lornetki, polarymetry, aparaty do celów naukowych, technicznych, cyrkle, naprawia z gwarancją Wytwórnia Precyzyjno-Mechaniczna J. Uniesowski, Warszawa, Chłodna 37, telefon 215 24

Złoty sztuczne plomby, usuwanie zębów bez bólu, korony, wykonywa wykwinnie po cenach umiarkowanych. Zakład Denystyczny, Leszno siedem, telefon 53-08. Splaty częściowe. Porada bezpłatna.